Nr. 218. Wtorek, 23 Września 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie**. . . 12 K	**miesięcznie**. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 35 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 września b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Ferdynandowi Zegadłowiczowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister spraw wewnętrznych zaliczył starszego lekarza powiatowego w Galicyi, dr. Zygmunta Dzikowskiego do VII. klasy rangi urzędników państwowych, oraz zamianował lekarzy powiatowych: dr. Stanisława Janikiewicza, dr. Józefa Kurasiewicza i dr. Teodora Soniewickiego, starszymi lekarzami powiatowymi w Galicyi.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Brunona Kanela i sędziów Arnolda Schiebera, Stanisława Paczyńskiego, Maksymiliana Bruckera i Piotra Eiperta, wszystkich w Storożyńcu, do Czudyna; sędziów: dr. Oresta Ternaveanu w Storożyńcu do Seretu, a dr. Zygmunta Zallika z Seletyna do Czudyna, oraz zamianował sędziego powiatowego i naczelnika sądu Trajana Sbierę w Dornie, radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego w Czudynie, a auskultanta dr. Dawida Katza sędzią w Seletynie.

Ministerstwo skarbu nadało Rudolfowi Gerstingerowi, archiwaryuszowi urzędu dochodów loteryjnych we Lwowie i Wilhelmowi Foitikowi, starszemu oficyałowi tegoż urzędu, VIII. klasę rangi urzędników państwowych.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza leśnictwa II. klasy, Alfonsa Ambrożka, komisarzem leśnictwa I. klasy *ad personam.*

Pierwszy Prezydent Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego zamianował przydzielonego tymczasowo do służby w tymże Trybunale sędziego w Bochni, dr. Adama Floryana Zechentera, sekretarzem Rady w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Cywilny geometra Hersz Saphir z siedzibą urzędową w Skałacie złożył przepisaną przysięgę.

Cywilny geometra Julian Łatkiewicz z siedzibą urzędową w Krakowie zwinął swe biuro cywilnego geometry wskutek braku zdrowia.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 września 1913 l. XVII. 7815/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 13 do 20 września 1913, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 września.

Z sytuacyi.

Zwykłego spokoju, jaki zwykł towarzyszyć feryom letnim, tym razem świat polityczny nie zaznał. Wielu polityków musiało nawet przerywać wywczasy, aby załatwiać sprawy niecierpiące zwłoki. Sejmy krajowe powołano do pracy, ale — co bardzo znamienne — najważniejsze, najdalej w przyszłość sięgające zadania przypadły w udziale tym właśnie Sejmom, które nie zostały zwołane. W Galicyi czeka załatwienia sprawa reformy wyborczej do Sejmu i akcya ratunkowa z powodu klęsk elementarnych. Problemu czeskiego także dotąd nie rozwiązano, a wiadomo, jak wielką posiada on wagę ze względu na tok pracy w parlamencie.

Wierny swemu programowi i posłuszny poleceniu, zawartemu w Najw. piśmie Odręcznem z 26 lipca rb., wystosowanem do P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, pracuje gabinet nad wznowieniem rokowań ugodowych w Czechach. Zadanie to bardzo odpowiedzialne i trudne, a skutek zabiegów — niestety — niepewny. Wszystkie Ministerstwa zajęte są zbieraniem potrzebnych materyałów, przyczem oczywiście główny ciężar spada na P. Ministra spraw wewnętrznych i P. Prezesa gabinetu, jako kierownika całej akcyi. Asystuje zaś im Namiestnik, ks. Thun.

W Czechach przeważa jeszcze ciągle pesymistyczny pogląd na możliwość doprowadzenia ugody do skutku, chociaż nawet w obozie czeskim coraz dobitniej przejawia się pożądanie pokoju. Dr. Kramarz ze stronnictwem swem pracuje dalej nad pozyskaniem umysłów dla ugody; drobna grupa agryaryuszy staje po jego stronie, *gros* zaś tej partyi przynajmniej o tyle jest przychylnie usposobione, że nie usunie się od rokowań. Nie przejdzie też chyba bez wrażenia inicyatywa czeskiego kupiectwa. Ale o złych, czy dobrych widokach mowa będzie mogła być dopiero po nadejściu materyałów z Wiednia i po przejrzeniu ich przez stronnictwa. Wtedy okaże się, czy słuszność mają pesymistyczne nastrojeni politycy, czy też ludność, która ugody spodziewa się, ponieważ jej pragnie, jako nieodzownej dla prawidłowego rozwoju stosunków.

Właściwy sezon polityczny rozpocznie się, gdy parlament otworzy swe podwoje, co nastąpi około połowy przyszłego miesiąca. W czasie zaś obrad parlamentu zbiorą się

Z WARSZAWY.

We wrześniu.

(Zlot szkolnej rzeszy. — Trochę statystyki i szkoły na świeżem powietrzu. — Zawiedzione nadzieje. — Skandal teatralny. — „Ziemia“ p. Leona Komorskiego i.... pan Wostrowski. — Otwarcie sezonu w Teatrze Małym: „Złote Czasy“ p. Witolda Bunikiewicza. — Nowości literackie: „Stare Lwy“ Kazimierza Glińskiego. — „Bój Olbrzymów“ Wiktora Gomulickiego).

W klepsydrze miejskiego życia piasek jednej dorocznej godziny przesypał się już do ostatniego ziarenka. Minęły letnie ferye, którym w całem Królestwie przyświecała tak niefortunna gwiazda ciągłych słot i chłodów, i pierwsza powrotna fala wakacyjnych ucikienierów zalała już chodniki i bruki warszawskich ulic. Zabarwienie tej fali stanowi prawie przeważnie młodzież szkolna. Na szarych betonach trotuarów zakwitły bławatki uczniowskich mundurków i pensyonarskich woalek; krasą róż migają wskroś niby popiołem przesypanych fizyognomij miejskiego tłumu młodziuchne twarzyczki, jeszcze błogosławionem tchnieniem pól i lasów owiane i błyszczą jak uperlone rosą kwiatki łąkowe jasne oczy, patrzące przed siebie, jak jedynie patrzeć potrafi wiosna życia, która niczego jeszcze poza sobą nie zostawiła i za niczem oglądać się nie potrzebuje.

Dziwnie lubiłem dawniej błąkać się w tej porze powakacyjnej po ulicach i przypatrywać się temu zlotowi szkolnej rzeszy, zwłaszcza tej najmłodszej. Ilekroć mijała mnie taka gromadka, z dumą dźwigająca tornistry i teki, niby nowocześni żołnierze broń, a o uszy moje obił się gwar ożywionych rozmów wyłącznie dokoła książek i zajęć z niemi związanych krążących, uśmiechałem się mimowolnie i szeptałem w duchu: „Szczęść ci Boże dziatwo! Szczęść ci Boże, przyszłości nasza“.

Dziś do życzeń tych coraz natarczywiej iśnie mi się na usta westchnienie: „Czemuż widzę was tu, w tym miejskim zaduchu, który tak szybko zetrze świeżość z waszych policzków, wyssie jędrność z waszych drobnych członków i odbierze wam połowę tej sprawności i energii potrzebnych do czekającej was pracy, któremi moglibyście rozporządzać, gdyby wam danem było uczyć się po za obrębem tego przeludnionego miasta“.

A tak, niestety, przeludnionego. Statystyka wykazuje, że Warszawa jest najbardziej skupionem ze wszystkich większych miast europejskich. Na jeden kilometr kwadratowy powierzchni przypada u nas 23.130 mieszkańców, czyli, że gęstość zaludnienia Warszawy przewyższa prawie czterokrotnie gęstość Petersburga, trzykrotnie Moskwy i Paryża, dwa i pół raza Berlina, a półtora raza Londynu.

Szkodliwy wpływ tego skupienia nadmiernego odbija się przedewszystkiem na dzieciach; zwłaszcza, iż większość szkół u nas urządzona jest z pominięciem najpierwotniejszych zasad hygieny.

W Niemczech, w Anglii, w Stanach Zjednoczonych coraz bardziej rozpowszechnia się system tworzenia szkół na świeżem powietrzu i może przyjdzie taki czas, kiedy kształcenie dzieci w mieście, w domach wciśniętych w szereg innych kamienic, bez szmatka ogrodu, uważać się będzie za niepojęty anachronizm, za coś równającego się zamykaniu tych w fazie rozwoju będących istot do więzienia na kilka godzin dziennie.

U nas na podobny stan rzeczy, mówiąc trywialnie, nawet muchy się jeszcze nie gonią. Wprawdzie poczyniono pewne próby w tym kierunku.

W Konstancinie, Klarysewie, Milanówku i paru innych miejscowościach podmiejskich istnieją już pensye żeńskie i męskie; ale są to zakłady dostępne jedynie dla rodziców zamożnych, podczas gdy zagranicą przedmiotem głównej troski w tym zakresie jest właśnie dziatwa uboższa, która poza godzinami szkolnemi nie znajduje w domu sprzyjających jej fizycznemu i moralnemu rozwojowi warunków. To też tam, o ile szkoły takie po za miejskie nie są urządzone systemem internatowym, wszystko dąży do tego, aby dzieci jak najdłużej w obrębie zakładu zatrzymać. Przychodzą one o siódmej rano, odchodzą dopiero na noc mając zapewniony nadzór, bezpłatną komunikacyę tramwajową i inne udogodnienia.

A u nas? Po kilkugodzinnym pobycie w źle wentylowanych, źle oświetlonych „klasach“, gdzie w braku powietrza i ruchu umysł dziecka nuży się szybko i podawanej mu bez wytchnienia „wiedzy“ nawet jako tako przetrawić i przyswoić sobie nie zdoła, wysypuje się ten drobiazg na ulice licho odziany, wygłodzony i... nie spieszno mu pod dach rodzicielski, bo go tam najczęściej czeka jeszcze większa ciasnota i zaduch, niż w szkole; a na dokładkę kułaki od zniecierpliwionej ciągłem borykaniem się z nędzą matki. Wałęsa się więc to jak może najdłużej po ulicach: a jakim padagogiem jest ulica — wiadomo dobrze.

Dawniej — wyznaję — podobne refleksye nie przychodziły mi do głowy, gdy rozpoczynający się rok szkolny zasypywał szare trotuary bławatami uczniowskich mundurków i pensyonarskich woalek. Uderzała mnie w nim jedynie jego strona radosna, wdzięczna, nadzieją rozsłoneczniona. Może dla tego, iż sam byłem o tyle młodszym, a stopa młodości przebiega lekko po powierzchni zjawisk, i dopiero ciężar doświadczenia życiowego każe jej zapadać w nie głębiej, nieraz tak głęboko, że się to gdzieś na dnie ukrytych kamieni lub błota domaca; a może i dla tego także, iż dawniej dzieci ubogie oddawały się swawoli i próżniactwu, to prawda, lecz nie bywało wśród nich rozpustników i zbrodniarzy, a przynajmniej objawy takie uważało się za coś potwornie wyjątkowego, gdy dziś zwyrodnienie najmłodszego pokolenia plugawą falą rozlało się wśród miejskiego proletaryatu; wypędza z każdego zaułka i straszy oko baczniejszego przechodnia widokiem dziecięcych rysów, które nędza i występek przekształciły w jakieś bolesne karykatury dojrzałości.

A jakżeby się pragnęło wtedy wyrwać te nieszczęsne istoty ze środowiska wielkomiejskich mętów i przenieść je daleko, gdzie na wolnem powietrzu rodzinna opieka niosłaby im oświatę i zdrowie!

Wraz ze szkolną dziatwą ściągają z powrotem „letnicy“ z bliższych i dalszych okolic kraju, a ściągają bodaj bardziej jeszcze zdenerwowani i zmęczeni, niż kiedy wyjeżdżali. I nie dziw. Moczył ich wciąż deszcz, ziębiły chłodne, jak w późnej jesieni, noce, a gdy udało im się wyjrzeć od czasu do czasu na świat Boży, mogli w rodzaju pociechy paść oczy widokiem porastającej na pniu pszenicy i gnijącego na pokosach jęczmienia. A urodzaje zapowiadały się tak świetnie!

Anormalne lato zniszczyło nadzieje rolników; tylko wielkiej przepuszczalności niektórych gruntów, jak naprzykład w najbardziej dotkniętej ulewami ziemi piotrkowskiej, zawdzięczać należy, że klęska rolna nie dosięgnie takich rozmiarów, jak tam u was w Galicyi. Lecz i te szkody, jakie poniosły zboża, ziemniaki, koniczyny, wystarczą, by widmo drożyzny zawisło nad całym krajem, a w pierwszej linii nad przodującą mu zawsze w tym kierunku Warszawą.

Gdyby godziło się bawić w grę słów na tak smutny temat, to powiedziałbym, że w tym roku nie wiedzie się z ziemią każdemu, kto jej się tknie w jakikolwiek sposób.

Dowodem tego skandal, jaki wywiązał się z powodu sztuki pod tym tytułem wystawionej na deskach Teatru letniego. Na afiszu widniało nazwisko Leon Komorski; ale wiedziano powszechnie, że w Krakowie i w Łodzi autor tej samej sztuki nazwał siebie Leonem Połanieckim i że oba te nazwiska są pseudonimami, pod którymi kryje się dzielny i zacny obywatel ziemi poznańskiej, znający doskonale tamtejsze stosunki, bo sam z Poznańskiego rodem i tam swą karyere literacką rozpoczął. Władysław Rabski piszac nazajutrz po premierze recenzyę o „Ziemi“ subtelnie wniknął w genezę porywu twórczego u człowieka, który nigdy przedtem pióra się nie imał, i zapewne nigdy nie byłby po nie sięgnął, gdyby pod wpływem wstrząśnienia duchowego, jakie grom wywłaszczającego prawa w społeczeństwie poznańskiem wywołał, pióro to nie było się wydało panu Połanieckiemu-Komorskiemu jednem więcej narzędziem walki, a chwila z bolu i oburzenia zrodzonej ekstazy nie była przybrała w jego umyśle pozorów iskry Bożej, pasującej go na barda swej męczeńskiej „Ziemi“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

również Delegacye. Program prac już został ustalony. Prezydyum Izby posłów zobowiązało się szczegółowe obrady nad reformą finansową wstawić jako pierwszy punkt do programu. Uchwała Izby poleca dalej Prezydyum wytoczyć przed forum tego ciała kwestyę rewizyi regulaminu i prawdopodobnie przedmiot ten zajmie punkt drugi w porządku dziennym. Uchwalenie małego planu finansowego konieczne jest dla wprowadzenia pragmatyki służbowej i dla sanacyi finansów krajowych.

Pozatem Rząd domagać się będzie uchwalenia prowizoryum budżetowego, zmiany ustawy wojskowej, podwyższenia kontyngentu rekruta. Dla powzięcia tych uchwał potrzebna jest większość dwu trzecich. Powinna się ona znaleźć, wszystko to bowiem są kwestye, których załatwienie potrzebne jest nie Rządowi, lecz Państwu. Stronnictwa więc, które noszą się z zamiarami opozycyjnymi, a nawet obstrukcyjnymi biorą na się ciężką odpowiedzialność.

Wszelkie usiłowania skierowane są ku temu celowi, by parlament pozostał publiczny. Ale jeśli starania te spełzną na niczem pomimo najlepszej woli czynników, pragnących ocalić żywotność parlamentu, wówczas będzie musiało przemówić państwowe prawo z konieczności.

Jak z Wiednia donoszą, zbierze się z końcem b. m. wspólna Rada Ministrów, by ustalić termin zwołania Delegacyj i wspólny preliminarz.

Jak dziś sprawy stoją, spodziewać się należy, że Delegacye zwołane zostaną na czas około połowy listopada i to raczej w drugiej, niż w pierwszej połowie tego miesiąca. Wspólny budżet — zgodnie z nową przez obie połowy Monarchii przyjętą zasadą budżetowania — będzie obliczony tylko na pół roku.

Wspólnej Radzie Ministrów przedłożyć ma P. Minister wojny wnioski Zarządu armii i marynarki co do wzmocnienia siły zbrojnej.

Uchwalenie parlamentarne tych przedłożeń musiałoby nastąpić w każdym razie przed najbliższym terminem poborowym, a więc przed marcem r. 1914.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 19 września.

(Sprawy polskie w Wiedniu).

Kongres Eucharystyczny przypomniał światu wielkoduszny czyn Sobieskiego i wybawienie Wiednia z pod nawały tureckiej. Najpoważniejsi mężowie Kościoła i nauki złożyli wówczas świadectwo prawdzie, zacieranej nieraz tak skwapliwie przez tych historyków, którzy obdzierają rozmyślnie odsiecz polską z jej zasług i z jej dziejowego znaczenia. Niezmordowany w swej działalności około kościołów polskich w Wiedniu i na Kahlenbergu rektor Kukliński postanowił dobry ów nastrój wyzyskać i rok 1683 uwiecznić pomnikiem „dla oswobodzicieli“ Wiednia. Pomnik ów stanie na wzgórzach Kahlenbergu, a fundusze potrzebne zbiera ks. Kukliński w drodze składek, które płyną tak obficie, że za rok lub dwa będzie już można pomyśleć o urzeczywistnieniu tego projektu. Ksiądz rektor potrafił także zainteresować Dwór i arystokracyę miejscową. Na Wystawie adryatyckiej odbył się na ów cel festyn pod protektoratem Najdost. Arcyks. Maryi Anunсyaty i przyniósł dość znaczne dochody; w sobotę, 8 listopada, urządza znów ksiądz Kukliński koncert w kościele na Kahlenbergu pod protektoratem Najdostojniejszej Arcyksiężnej Zyty. Na program złożą się utwory muzyki kościelnej, a wykonają je: śpiewaczka koncertowa Ludwika Botstiber, skrzypek Adolf Busch, znany śpiewak operowy Józef Mann i kwartet „Konzertvereinu“. Przy organach zasiądzie organista nadworny Jerzy Valker. Piękny cel koncertu i artystyczny układ jego programu zwabią niewątpliwie do polskiej świątyni nietylko kolonię polską, ale i wielu obcych, którzy przyczynią się w ten sposób do uwiecznienia pamięci bohaterskiej wyprawy Sobieskiego.

Że myśl sama jest trafna, tego dowodem artykulik jakiegoś „wyższego oficera“, drukowany w *Reichspost* (nr. 428). „Projekt pomnika dla wybawicieli Wiednia w roku 1683 powita cała Austrya najżyczliwiej. Każde odwiedziny Kahlenbergu — pisze ów oficer — budzą we mnie przekonanie, że pozostaliśmy właściwie dłużnikami bohaterów odsieczy. Dzielnym tym rycerzom, którzy wyswobodzili Wiedeń, wyzwolili kulturę zachodnią z pod jarzma barbarzyństwa i oddali niezapomniane usługi Dynastyi, należy się wieczna wdzięczność nietylko Wiednia, ale i całego świata. Zamierzony pomnik przypomni to światu...“

Roboty około odnowienia kościoła na Kahlenbergu idą raźno naprzód. Gotowa już jest brama do kaplicy Sobieskiego z inicyałami J. S. i koroną polską, wnet zaczną się także malowania ścian *al fresco* według przepięknych kartonów Mehoffera.

Ważnym postępem akcyi zmierzającej do wzmożenia ruchu turystycznego w Galicyi jest wydanie ilustrowanego przewodnika po Galicyi przez dr. M. Orłowicza i dr. Kordysa pod kierunkiem radcy ministeryalnego w Ministerstwie dla Galicyi dr. Juliusza Twardowskiego. Przewodnik, zredagowany w języku niemieckim, ilustrowany zdjęciami widoków przyrody, miast i strojów narodowych, zaopatrzony planami i mapami, jest pierwszą próbą stworzenia podręcznika dla podróżujących po Galicyi. Była to w każdym razie praca nielada. Należało dopiero w drodze okólników zbierać materyał, wydobywać go z bibliotek i przykrawać do miary i wymagań Baedekera. Wstęp obejmujący ogólne pojęcia o faunie, florze, historyi i sztuce wyszedł z pod pióra pierwszorzędnych sił naukowych. Osobny dział tworzy przewodnik po wschodnim Śląsku, ułożony przez dr. Kotasa i posła księdza Londzina.

Doskonale opracowane są wszelkie wskazania dla turystyki w Tatrach i Karpatach, niemniej planowo i sumiennie ułożono przewodnik po miastach z szczególnem uwzględnieniem Krakowa i jego okolic.

W „Przewodniku ilustrowanym po Galicyi“ zyskali nietylko turyści obcy, ale i sami Polacy podręcznik niezmiernie pożyteczny i wartościowy.

Z teatralnej kroniki zanotować wreszcie należy zaangażowanie tenora Tadeusza Łowczyńskiego na doskonałych warunkach materyalnych do wiedeńskiej „Volksopery“, gdzie jako pierwszy tenor występuje już od roku powszechnie tu ceniony artysta Józef Mann.

O najnowszej sztuce Rittnera wyraża się krytyka bardzo pochlebnie. *Zeit*, *N. Fr. Presse*, *Fremdenblatt*, *Arbeiter Ztg.*, *Neues W. Tagblatt* zamieściły dłuższe sprawozdania, podnosząc jednomyślnie wytworność i szlachetność talentu Rittnera, który odniósł nowy i zasłużony tryumf jako poeta i autor dramatyczny.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Z głosów prasy niemieckiej).

Organ hakatystów wielkopolskich, *Posener Tageblatt*, zamieszcza otrzymany podobno od wybitnego obywatela ziemskiego z W. Ks. Poznańskiego artykuł, który o tyle różni się od zwyczajnych wynurzeń hakatystycznych, że odzywa się w nim miejscami nuta *sui generis* pojednawcza. Autor stwierdza na wstępie, że wroga niemczyźnie postawa, jaką stowarzyszenia i pisma polskie zajęły wobec uroczystości cesarskich, stanowi nowy dowód, iż wszelkie usiłowania zjednania Polaków dla niemczyzny spełzły na niczem i obecnie przeciwieństwo pomiędzy Niemcami i Polakami jest większe, niż kiedykolwiek przedtem.

Artykuł zaznacza dalej, że w ludzie polskim spoczywają wyborne siły, a całą winę, że lud ten nie pogodził się dotąd z systemem pruskim, zwala autor na organa prasy i agitatorów, ożywionych narodowo-polskimi ideałami. Wobec tego domaga się energicznych środków przeciwko „wichrzycielom i agitatorom“. Prosty natomiast lud polski należy pouczać o rozpaczliwem położeniu, w jakiem znajdował się za czasów niezależnego państwa polskiego, oraz o szczęściu, jakie go spotkało przez wcielenie do Rzeszy niemieckiej. Tej pracy podjąć się winny, zdaniem autora, wszelkie związki niemiecko-narodowe, przedewszystkiem zaś związki weteranów i stowarzyszenia kresów wschodnich, które powinny w energiczniejszy, niż dotychczas sposób przyciągać do siebie żywioły polskie i uprzyjemnić im niemiecką ojczyznę.

Dalszym środkiem germanizacyjnym ma być szkoła. Co do tego jednak — dodajmy — prasa wszechpolska stwierdza, że chyba zbyteczna jest wszelka zachęta. Od dość już dawna każdy nauczyciel w dzielnicy wielkopolskiej już ze względu na *Ostmarkenzulage*, uważa się w pierwszej linii za pioniera niemieckiej kultury, nie troszcząc się bynajmniej o zasady pedagogiczne. Swojego rodzaju nowością jest jednak żądanie autora, aby nauczycieli rekrutowano wyłącznie wśród miejscowej ludności, czyli wśród jednostek obznajomionych z językiem i zwyczajami ludu. Dotychczas bowiem trzymano się systemu wręcz przeciwnego, czyli wysyłano nauczycieli pochodzących z dzielnic polskich na zachodnie lub południowe kresy państwa. Czyżby pod tym względem nastąpić miała zmiana? Podobno obecny naczelny prezes Wielkiego Księstwa Poznańskiego, były długoletni urzędnik w ministerstwie oświaty upatruje w szkole najskuteczniejszy środek germanizacyi i być może, iż artykuł, streszczony tutaj, jest echem jego poglądów.

Dalej autor poleca germanizacyę za pomocą literatury w ten sposób, że dobre niemiecko-narodowe książki i pisma mają być za bardzo niską cenę, lub całkiem bezpłatnie rozdzielane ludności polskiej, aby ducha niemieckiego krzewić w domach i wśród rodzin polskich. Zadania tego podjąć się mają wielcy właściciele ziemscy, dzierżawcy domen, chłopi, pastorzy i inne odpowiednie osobistości.

Artykuł swój autor kończy oświadczeniem, że zamiarem jego było jedynie wskazanie kilku dróg i środków, jak germanizacya niemieckiego wschodu może być prędzej przeprowadzona w sposób skuteczniejszy niż dotychczas. „Chociaż rzeczą było odpowiednią osiedlać nowe żywioły niemieckie na kresach wschodnich, to jednak, mniema autor, nie można całej polskiej ludności wypierać i wyganiać z odwiecznych jej siedzib. Raczej należy uważać za ostateczne i najpiękniejsze zadanie zamienić Polaków, którzy należą do najlepszych sił ludności robotniczej, w dobrych Niemców. Aby cel ten osiągnąć, nie należy zaniedbywać żadnych środków i w tym kierunku każda jednostka wytężać winna swoje siły“.

Jest to metoda — zauważa w odpowiedzi *Dz. Pozn.* — przypisywana słusznie czy niesłusznie przez radcę Neumanna obecnemu naczelnemu prezesowi W. Księstwa Poznańskiego: „nie wygrażać bezustanie pałką ludności polskiej, ale ją germanizować spokojnie i konsekwentnie“. Na szczęście, mniemana wielkopolski organ, społeczeństwo polskie we wszystkich swych warstwach dostatecznie już jest uświadomione i nie pójdzie na lep nowych, tych rzekomo pojednawczych eksperymentów. Niemniej przeto niezbędna jest baczność jak największa. Poważną szkodę wyrządzić może przedewszystkiem zalewanie rodzin robotniczych „dobrą narodowo-niemiecką literaturą, książkową i peryodyczną“. Należy więc, przestrzega *Dz. Pozn.*, nie szczędzić starań, aby zwyczaj ten, szkodliwy wielce dla naszego ducha narodowego, nie rozszerzył się jeszcze w następstwie akcyi, proponowanej przez autora artykułu, streszczonego powyżej.

*

Postępowcy prusey, którzy w głównych swoich organach, w *Berl. Tagebl.* i *Voss. Ztg.* głoszą wciąż jeszcze zastosowanie zasad polityki „sprawiedliwości“ wobec Polaków, zbliżają się w swej tendencyi politycznej coraz bardziej do hakatystów. Zaszli już tak daleko, że śmiało stanowić mogą osobny oddział w niemieckiej partyi narodowo-liberalnej, bo mają z tą partyą te same wspólne cele narodowe. Różnice polegają jedynie na nieco odmiennej taktyce.

Postępowcy, jako grupujący w sobie przeważnie świat kupiecki, zależny częściowo także od Polaków, radzą postępować z nimi nieco ogledniej. W rzeczy samej jednak tak

4)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

I.

(Ciąg dalszy).

— Czy wie pan — dodał handlarz — że zapłacił za swój las pięćkroć sto tysięcy franków?

— Ba! — odrzekł p. Cornevin — ma pełne kieszenie złota. To jakiś bankier, który zrobił majątek w Paryżu i miał nieprzyjemności z policyą...

— Chcecie sobie żartować, panie Cornevin. Dość raz jeden spojrzeć na maitre Leduc, aby być pewnym, że nigdy nikomu ani grosza nie wziął, przeciwnie.

— Macie słuszność. I widzicie, do czego może doprowadzić chętka dowiedzenia się czegokolwiek! To jest z pewnością bardzo uczciwy człowiek. Ale czemu się ukrywa? Bo przecież się ukrywa.

W następnym roku, kościółek, w małej wsi Maupertuis, do której należały dawniej lasy kupione przez maitre Leduc, zagrażał ruiną. Był to ładny zabytek architektury z XIV. wieku, z portalem i fasadą, której wytworność przywodziła na myśl cudowny grobowiec książąt Burgundzkich w Dijon. Architekt departamentu, wezwany pospiesznie, zażądał, aby dzwonicę natychmiast rozebrano, bo groziła, że zwali się i zasypie cały plac przed kościołem.

Deputowany, radykał socyalista, zwany Cornillard, odpowiedział obelgami, oświadczając, że jest bardzo szczęśliwy, że ta „buda“ się zwali, „co oszczędzi kłopotu, żeby ją strącić na ziemię“.

Obliczenie kosztów restauracyi kościoła wykazało sumę trzydziestu tysięcy franków. Prefekt, ulegając wpływowi deputowanego, zawiadomił komisyę departamentu, która posłała raport do rady generalnej. Rada generalna oświadczyła, że nie posiada odpowiednich funduszów. Prefekt zawiadomił mera z Maupertuis, że ponieważ kościół jest własnością gminy, do niej należy zrestaurować, albo zwalić z powodu bezpieczeństwa publicznego. Gmina Maupertuis, posiadała budżet, który zaledwie wystarczał na utrzymanie dróg, poczty i szkoły. Nie mogła więc ani grosza wydać na kościół.

Margrabia de Maupertuis, właściciel pałacu, dawny posiadacz lasu i prawie wszystkich gruntów gminnych, był młodzieńcem dwudziesto pięcioletnim i pozostawał pod kuratelą sądową. Nie mógł więc nic zrobić dla kościoła, w podziemiach którego wszyscy jego przodkowie leżeli pogrzebani od blisko pięciu wieków. W tem zmartwieniu pocieszał się partyą baccarata.

Tak więc mały kościółek, klejnocik ukryty samotnie wśród pól i lasów, zdawał się stanowczo skazany na zagładę. Proboszcz desperował w smutnem swojem mieszkaniu, gdy pewnego poranku zjawiła się u niego niespodziewana wizyta. Maitre Leduc stał w kuchni, ze strzelbą przewieszoną przez ramię, w szerokim kapeluszu na głowie, susząc wysokie swoje buty przed kominkiem. Nie chciał usiąść, gdy go o to proboszcz prosił, tylko rzekł:

— Księże proboszczu, dowiedziałem się z ogłoszeń, że kościół w Maupertuis jest do sprzedania, ponieważ rozbiórka tego budynku została postanowiona przez radę gminną.

— Niestety, panie! tak jest rzeczywiście! Ale rada gminna nie uczyniła tego w złych zamiarach. Uchwalono rozbiórkę, bo gmina nie posiada funduszów na restauracyę.

— A czy można zwiedzić ten kościół?

— Tak, panie. Wkrótce już nie będzie się miało tej sposobności.

— Kiedy nastąpi ta licytacya?

— W przyszłą niedzielę.

— A zatem, chodźmy zobaczyć ten gmach.

Właściciel Hauplière, prowadzony przez proboszcza, udał się na plac ze strzelbą na ramieniu, nie wyrażając żadnego zdania, nie czyniąc żadnych uwag. Obszedł kościół dokoła, patrzył długo na fasadę, na pilastry, na rozetę, potrząsał głową w zamyśleniu, a potem, zwracając się do księdza:

— Dziękuję księdzu proboszczowi za uprzejmość — rzekł.

Ukłonił się i odszedł nie dodając ani słowa, pozostawiając księdza mocno zaintrygowanego.

Proboszcz z Maupertuis, mieszkańcy wsi i deputowany Cornillard, który przyszedł popatrzeć na licytacyę „budy“, doznali ogromnej niespodzianki. Kościół wraz z przynależnościami, całym materyałem i gruntem, na którym był zbudowany, z wyjątkiem cmentarza pozostającego przy gminie, został przyznany panu Duncin, adwokatowi z Joigny, za sumę siedmnastu tysięcy trzystu franków. Pośród ogólnego zdumienia, adwokat, po licytacyi oświadczył, że nabywcą jest maitre Leduc, zamieszkały w gminie Paludets, w fermie la Houplière.

— Ktoż to jest ten jegomość? — spytał wściekły Cornillard. — Spodziewam się, że kupił na to, żeby go zburzyć, albo, że z tej świątyni zrobi szopę na siano, jak to bywało za wielkiej rewolucyi?

Lecz świętokradzkie nadzieje socyalistycznego deputowanego zostały okrutnie zawiedzione. W następnym tygodniu zeszli się do Maupertuis robotnicy z rusztowaniami, wapnem, cementem i wszystkiem czego było potrzeba do naprawy. Maitre Leduc, nie mówiąc słowa, pilnował restauracyi kościoła wiejskiego, który stał się jego własnością.

Cornillard, rozzłoszczony, poleciał do prefekta, lecz urzędnik, bardzo zakłopotany, oświadczył mu, że ponieważ nastąpił rozdział Kościoł od państwa, rząd znajdował się bezbronny wobec obywatela, który chciał posiadać świątynię, który kupił ją za ładne pieniądze, z gwarancyą i z upoważnieniem władz publicznych i że jeżeli podoba się panu Leduc zatrzymać proboszcza w Maupertuis i pozwolić mu Mszę odprawiać co niedziela, nikt nie ma prawa oprzeć się temu.

— Ale czemże właściwie jest ten człowiek? — zawołał sekciarz doprowadzony do ostateczności.

— Ach! tak! czem on jest? Tyle samo wiem co i pan.

— Do czego panu służą żandarmi?

— Ależ ja nie mogę posyłać siły zbrojnej do właściciela ziemskiego, który nic nie zawinił.

— Bardzo dobrze! Pozwól mi pan działać samemu. Pojadę na plac Beauveau, do głównego zarządu policyi. Zobaczymy czy oni czego tam nie wiedzą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

postępowcy, jak nacyonalni liberałowie godzą się z sobą w tem jednem głównem zapatrywaniu, że mieszkańcy Prus — czy to są Polacy, Francuzi lub Duńczycy, powinni uważać siebie za Prusaków.

Berl. Tagebl. zaznaczył, to w ostatnich czasach już kilkakrotnie, a obecnie powtarza ów organ zdanie wyraźniej, niż kiedykolwiek. Naczelny organ wolnomyślny zamieszcza bowiem długi artykuł korespondenta swego z Poznania p. t. „Wschodniokresowa polityka pojednawcza“.

Korespondent zaznacza przedewszystkiem, że rząd pruski za ostatniego pobytu cesarza niemieckiego w Poznaniu usiłował pogodzić się z Polakami, lecz zamiar się nie udał, gdyż Polacy z rządem pruskim pojednać się nie chcą. Rząd poniósł fiasko i to tylko dzięki swej nieznajomości rzeczy, bo — pisze korespondent — „nie należało zwracać się do szlachty polskiej, która już niema wpływu politycznego, lecz wprost do robotników polskich. Jeśli rządowi uda się pozyskać polski stan robotniczy, który stanowi rdzeń narodu polskiego, wtedy tryumf jest jego.

— A jak robotników polskich pozyskać? — Korespondent podaje w tym celu następującą radę:

„Znana to rzecz, iż polski robotnik spragniony jest własnego kawałka ziemi. To pragnienie zaspakajają dotąd wyłącznie tylko polskie banki parcelacyjne. Jeśli tedy rząd chce uprawiać politykę praktyczną, to niechaj zaspokoi pragnienie ich w tym kierunku, niechaj pomiędzy robotników polskich rozparceluje grunty, niechaj im je odda najpierw w dzierżawę, aby ich wypróbować. Robotnik polski jest dobroduszny i umie być wdzięczny. Jeśli robotnikom polskim w ten sposób uda się wpoić przekonania pruskie, chociaż jako Prusaków po polsku mówiących, wtedy i przywódcy ruchu polskiego poddać się muszą“....

Pokój bułgarsko-turecki.

Z Konstantynopola donoszą: Doradcy techniczni delegatów tureckich i bułgarskich pracowali onegdaj przez cały dzień nad zbadaniem spraw drugorzędnych i nad ostateczną redakcyą traktatu, który obejmie 13 lub 14 artykułów. Co do 9 artykułów uzyskano już zupełną zgodę. Podpisanie nastąpi dnia 23 lub 25 b. m.

Traktat zaczyna się od słów: „Obaj panujący, pragnąc przywrócenia stosunków na trwałej i silnej podstawie...“ We wstępie nie powiedziano, jak w traktacie londyńskim, o „wieczystej“ przyjaźni.

Art. 1 ustala znaną już granicę.

Art. 2 załatwia sprawę narodowościową. Mieszkańcom obszarów, pozostających przy Bułgaryi, pozostawia się okres 4-letni, po którego upływie będą mogli albo wyemigrować, albo przyjąć narodowość bułgarską. Podczas tych 4 lat ludność nie będzie pociągana do służby wojskowej.

Art. 3 określa prawa muzułmanów i ich gmin. Mają oni korzystać z tych samych praw politycznych, co Bułgarzy chrześciańscy.

Według art. 4 dobra religijne mahometańskie (vakuf) będą zarządzane przez gminy muzułmańskie.

W art. 5 ustala się ogólne zawieszenie broni.

W myśl art. 6 Turcy wycofają się w ciągu 2 miesięcy z obszarów, pozostających przy Bułgaryi.

Art. 7 zawiera postanowienia o wymianie jeńców.

Inny artykuł powiada, że pokój londyński o tyle pozostaje w mocy, o ile nie zmienia go układ obecny.

Jeszcze inny artykuł postanawia, że układ obecny wchodzi w życie z dniem podpisania.

Pierwotne żądanie Bułgarów, aby osobny artykuł traktował o wzniesieniu i utrzymaniu pomników na pobojowiskach, nie utrzymało się.

Do układu dodano kilka protokołów dodatkowych, wyjaśniających poszczególne artykuły, lub załatwiających sprawy drugorzędne. Jeden protokół orzeka o zapłacie za rekwizycye podczas okupacyi.

Konstantynopol. Kongres młodoturecki zebrał się pod przewodnictwem wiceprezesa Fedhi beya. Sprawozdanie sekretarza generalnego gani protokół o zawieszeniu broni pod Czataldżą, w którym zabroniono zaopatrzenia w żywność Adryanopola, następnie zaznacza, że korzystając z zatargu między sojusznikami, Turcya uzyskała pomyślny pokój, poczem wylicza reformy, co do których stronnictwo jedności i postępu będzie dążyło, w szczególności wymienia powiększenie floty. Sprawozdanie kończy się zapowiedzią, że komitet zamieni się w stronnictwo polityczne.

Berlin. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w przeglądzie tygodniowym: Zabezpieczenie pokoju na Bałkanach w ubiegłym tygodniu znowu uczyniło znaczny postęp. Ostateczny układ pokojowy turecko-bułgarski wprawdzie do tej pory jeszcze nie jest podpisany, ale zakończenie stanu wojennego jest już przypieczętowane protokołem o wyniku rokowań w Konstantynopolu, podpisanym dnia 18 b. m. Wyznaczono tam politycznie nową granicę Turcyi, prócz szczegółów, zastrzeżonych do zdjęć topograficznych. Także co do innych punktów spornych, omawianych w Konstantynopolu, zwłaszcza co do sprawy narodowościowej, uzyskano w zasadzie zgodę. Spełniła się nadzieja, jakąśmy na tem miejscu kilkakrotnie wyrażali, że spór turecko-bułgarski załatwiony będzie drogą bezpośrednich rokowań obu państw. Przy zawarciu pokoju, jak się zdaje, zarówno w Sofii, jak Konstantynopolu, panuje pragnienie, aby stosunki turecko-bułgarskie nadal spoczęły na trwałych podstawach.

Echa bałkańskie.

Wiadomości z Konstantynopola.

Jeune Turc wykazuje konieczność bezpośredniego porozumienia się Turcyi z Grecyą w sprawie wysp na morzu Egejskiem. Porozumienie to musi być doprowadzone do skutku i zadowolić obie strony.

Delegat Porty w rokowaniach greckotureckich Raszid bey odbył wczoraj dłuższą konferencyę z reprezentantem rządu greckiego Lividoiem, którego zawiadomił o nowych propozycyach Porty i zawiadomił go, że dnia 23 bm. wyjeżdża do Aten.

Z Konstantynopola potwierdzają wiadomość, że delegaci bułgarscy zobowiązali się przyznać amnestyę ludności w Tracyi zachodniej.

Król Konstantyn w Paryżu.

Z Paryża donoszą: Król grecki Konstantyn przyjął wczoraj na posłuchaniu ministra spraw zagranicznych Pichona, poczem udał się do pałacu Elizejskiego, gdzie prezydentowi Francyi Poincairému wręczył osobiście wielką wstęgę orderu Zbawiciela.

W śniadaniu, które Poincairé dał na cześć króla, wzięli udział: prezes gabinetu, minister spraw zagranicznych i minister wojny. Poincairé wzniósł toast, w którym powitał króla i podniósł, że uczucia przyjazne Francyi dla Grecyi pozostały niezmienione.

Król w odpowiedzi podziękował za powitanie i za słowa, wypowiedziane przez Poincarégo, który powiedział, że Francya zawsze żywi niezmienne uczucia przyjaźni dla Grecyi. Zapewnienie to o niezmiennej sympatyi, jakiej Francya dała tyle dowodów, jest wielce cenne, a mowca przywiązuje wielką wagę do utrzymania nadal węzłów przyjaźni, jaka łączy Francyę z Grecyą.

Granica albańsko-grecka.

Komisya dla wytyczenia granicy albańsko-greckiej wyjechała onegdaj wieczorem z Aten i udała się na Saloniki do Monastyru.

Delegaci francuscy jadą wprost do Monastyru.

Przedstawiciel Austro-Węgier w komisyi gen. konsul Biliński w interviewie zastrzega się przeciw przypisywanemu mu wrogiemu usposobieniu dla Greków i oświadczył, że komisya bez uprzedzeń przystępuje do pracy, a zadanie, które jej powierzyła konferencya londyńska, spełni na zasadzie mowy potocznej i pewnych względów geograficznych.

Belgrad. Król Piotr powrócił tu z kąpiel.

Sofia. Ostatnie roczniki rezerw powołane pod broń będą puszczone do domów dnia 23 b. m.

Saloniki. Władze serbskie w Dojran urządziły w nowej szkole greckiej urząd cłowy i zakazały udzielania nauki w języku greckim.

Rzym. Przybył tu rumuński minister spraw zagranicznych Jonescu z Fiugi, gdzie odbył konferencyę z margr. di San Giuliano.

KRONIKA.

Lwów, 22 września.

Kalendarz.

Wtorek (23 września):

Tekli panny. — Bogosława. — Mynodory m.

Wschód słońca o godzinie 5·13 rano, zachód słońca o godzinie 5·21 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 13 stopni Cel.

— **Najj. Pan** ofiarował 1000 kor. dla głodnych dzieci m. Wiednia.

— **Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator** w przejeździe z Wiednia do Wygody bawił onegdajszej nocy w naszem mieście, a wysłuchawszy wczoraj o godzinie 6 rano w towarzystwie P. Namiestnika Mszy św. w kościele św. Elżbiety, udał się rannym pociągiem o godzinie 7·45 w dalszą drogę do Wygody.

— **Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Stanisław Szlachtowski** powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Henryk Fischbach z 1 pp.; przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, otrzymał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał kapelmistrz 80 pp. Franciszek Frydrich.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownik Artur Kaltneker, nadkompletowy w 19 pp., przydzielony został do komendy obrony krajowej we Lwowie.

Pułkownik Franciszek Eltenberger, nadkompletowy w 33 p. dział polnych, komendant 44 dywizyi haubic obr. kraj., przeniesiony do 44 dyw. dział poln. obr. kraj.

— **Organizacya artyleryi obrony krajowej.** *Fremdenblatt* pisze: Z dziennika rozporządzeń obrony krajowej, który wczoraj się ukazał, okazuje się, że z dniem 1 października b. r. w obronie krajowej uformowanych będzie ośm dywizyj armat polowych obrony krajowej, a mianowicie: nr. 13 w Wiedniu, nr. 21 w Pradze, nr. 22 w Grazu, nr. 26 w Litomierzycach, nr. 43 we Lwowie, nr. 44 w Lincu, nr. 45 w Przemyślu, nr. 46 w Ołomuńcu. Wobec tego każda dywizya piechoty obrony krajowej rozporządzać będzie oprócz istniejących dywizyj haubic polowych, z nich każda także po jednej dywizyi armat polowych. Rozwinięcie tych dywizyj w pułki będzie prawdopodobnie tylko kwestyą czasu i przyznania środków.

— **Prawo publiczności.** P. Minister robót publicznych nadał prawo publiczności miejskiej szkole kucharskiej i gospodarskiej w Krakowie.

— **Informacyi** w sprawie otwarcia Seminaryum gospodarczego w Snopkowie oraz szkół i kursów gospodarczych udziela sekretaryat „Towarzystwa gospodarczego wykształcenia kobiet“ przy ul. Bourlarda 5 (Biuro Ziemianek) codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 11 — 12 w południe.

— **Z lwowskiej Izby inżynierskiej.** Zarząd lwowskiej Izby inżynierskiej, wybrany na walnem zgromadzeniu w dniu 14 bm., ukonstytuował się na wczorajszem posiedzeniu, wybierając prezydentem Izby inżyniera p. Kazimiera Gąsiorowskiego, pierwszym wiceprezydentem prof. Politechniki lwowskiej p. Sochackiego, drugim wiceprezydentem architekta p. Zawiejskiego z Krakowa.

Sekretarzami wybrano inżynierów: pp. Szczepańskiego i Pohorylesa, a skarbnikami pp. Derdackiego i Piotrowskiego.

Nadto wybrano komisyę, która ma przestudyować regulamin Izby, wygotowany przez inż. Ruebenbauera.

— **W sprawie sprzedaży soli.** Z powodu zmiany opału w warzelniach wschodniej Galicyi, a mianowicie opału ropą na opał węglem, która to zmiana pociągnęła za sobą znaczne przebudowy, nastąpiło czasowe, ale znaczne zmniejszenie produkcyi soli topkowej, wskutek czego zmuszony jest krajowy Zarząd sprzedaży soli zaopatrywać jeszcze przez pewien niedługi okres czasu część kraju należącą dotychczas do okręgu zbytu soli topkowej, solą kamienną z Bochni lub Wieliczki.

Niesumienni prywatni kupcy korzystając z tego, że ludność przyzwyczajona do soli warzonki, dopomina się jej natarczywie, sprzedają zapasy tej soli po cenach znacznie droższych, niżeli cena wyznaczona przez krajowy Zarząd sprzedaży soli, mianowicie 20 hal. za 1 kg.

Z całym naciskiem zaznacza Zarząd solny, że przez wspomniane zarządzenie cena soli topkowej w drobnej sprzedaży po 20 hal. za 2 kg. nie uległa żadnemu podwyższeniu, wszelkie zatem pogłoski o podrożeniu soli, oraz o mającem nastąpić zaprzestaniu produkcyi soli topkowej są nieprawdziwe i obliczone jedynie na łatwowierność kupujących i niesumienny wyzysk nieuczciwych sprzedawców.

O każdem nadużyciu przy sprzedaży soli winna ludność we własnym interesie zawiadomić właściwą władzę gminną, ewentualnie wprost krajowy Zarząd sprzedaży soli przy Wydziale krajowym we Lwowie, kartką pocztową lub telegraficznie.

— **Lwowska Giełda zbożowa i towarowa.** Prace przygotowawcze około otwarcia lwowskiej Giełdy zbożowej i towarowej postępują naprzód w bardzo szybkiem tempie. Wszystkim formalnym przepisom ustawy i statutu Giełdy, zatwierdzonego przez odnośne Ministerstwo, stało się już zadość tak, że uroczyste otwarcie tej nowej, dla rozwoju naszego handlu niezmiernie ważnej instytucyi nastąpi około połowy przyszłego miesiąca.

Komisya regulaminowa, która na podstawie zasad w galicyjskim handlu powszechnie przyjętych, zajmuje się kodyfikacyą ogólnych poszczególne gałęzie handlu obowiązywać mających zwyczajów giełdowych, pracuje bardzo pilnie i spodziewać się należy, że dzięki jej zabiegom handel nasz skierowany zostanie na tory trwałego i pewnego rozwoju.

Sfery interesowane omawiają żywo onegdajsze mianowania przez lwowską Izbę handlową i przemysłową sześciu członków utworzyć się mającego giełdowego sądu rozjemczego, przyczem tu i ówdzie spotyka się z zapatrywaniami, które dowodzą, że szerokie warstwy naszego kupiectwa nie zdają sobie dokładnie jeszcze sprawy ze znaczenia i organizacyi takiego sądu. Chcąc więc fałszywym i niedokładnym wersyom kres położyć, przytaczamy poniżej w streszczeniu najważniejsze postanowienia, obowiązujące sąd rozjemczy otworzyć się mającej lwowskiej Giełdy zbożowej i towarowej.

Prócz sporów i interesów na Giełdzie zawartych podpadają właściwości tego sądu także wszystkie spory z interesów pozagiełdowych, jednak tylko pod warunkiem: a) że każda ze stron trudni się zawodowo produkcyą, handlem lub przerabianiem tych towarów, które są przedmiotem handlu na tutejszej Giełdzie, b) że interes, z którego wypadł spór, odnosi się do towarów, wchodzących w zakres obrotu lwowskiej Giełdy zbożowej i towarowej i c) że strony spór wiodące przed rozwikłaniem interesu poddały się pisemnie orzeczeniu tego sądu rozjemczego. Kolegium giełdowego sądu rozjemczego składa się przedewszystkiem z rady giełdowej, którą utworzono z 24 członków w ten sposób, że dwie trzecie (16) wybrano z pośród członków Giełdy, jedną trzecią zaś powołały właściwe Ministerstwa z pośród przedstawionych przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie. Ażeby stronom, nie należącym do Giełdy, a poddającym się orzecznictwu giełdowego sądu rozjemczego zapewnić bezstronność w wydawaniu wyroków i umożliwić im wybór sędziów rozjemczych z pośród grup zawodowych, do których one należą, postanawia ustawa, że oprócz powyżej wspomnianych 24 członków w skład kolegium giełdowego sądu rozjemczego wchodzić musi także 12 członków z po za Giełdy, a mianowicie sześciu (6) mianowanych przez lwowską Izbę handlową i przemysłową, sześciu (6) zaś przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie.

W przyszłości, gdy lwowska Giełda zbożowa i towarowa liczyć będzie dostateczną liczbę członków, wchodzić będzie w skład powyższego kolegium jeszcze dalszych 12 członków Giełdy tak, że kolegium sądu rozjemczego lwowskiej Giełdy zbożowej i towarowej osiągnie liczbę 48 członków.

Każda ze stron proces prowadzących wybiera z powyższego kolegium przed pierwszą rozprawą po dwóch sędziów rozjemczych, którzy przybierają sobie piątego jako superarbitra.

Nasze sfery kupieckie i rolnicze przykładają bardzo wielką wagę do tego nowego u nas rodzaju sądownictwa, gdyż przyniesie ono niewątpliwie, podobnie jak w innych krajach, nietylko znaczne potanienie i przyśpieszenie postępowania procesowego, lecz także zapewni więcej potrzebom handlu i życiu odpowiadające orzecznictwo.

— **W sprawie teatru.** Dyrektor teatru miejskiego, p. Heller, wystosował do Rady miejskiej memoryał z prośbą o ulgi w kontrakcie dzierżawnym teatru, a mianowicie: 1. Aby aż do czasu sprawienia nowych urządzeń do ogrzewania teatru, gmina ogrzewała gmach teatralny własnym kosztem, gdyż skutkiem obecnego zdezolowanego stanu tych urządzeń dzierżawca narażony jest na ponoszenie kosztów, przewyższających w trójnasób te koszta, jakieby ponosił, gdyby te urządzenia znajdowały się w normalnym stanie. 2. Zniżenie ceny światła elektrycznego dla teatru o 75 prc., czyli do 25 prc. obecnej ceny. 3. Zezwolenie na używanie wody dla celów teatru nie w ilości 25 metrów kubicznych, lecz w ilości 40 metrów kubicznych, gdyż dostarczana obecnie teatrowi ilość wody jest niewystarczająca. 4. Zniżenie czynszu dzierżawnego do kwoty 240 kor. rocznie, którąby była pobierana tylko celem zaznaczenia prawa własności gminy do budynku teatralnego. 5. Zniesienie opłaty za asystencyę miejskiej straży pożarnej. 6. Wybranie osobnej komisyi, któraby uregulowała wysokość wkładek emerytalnych, opłacanych przez dzierżawę. 7. Zwrot wkładek emerytalnych, wpłaconych przez dyrekcyę za artystów za lata 1909 i 1910, a to z funduszów, z jakich zwrócone zostały wkładki za lata 1911 i 1912.

Prośbę swoją motywuje p. Heller ciężką i trudną sytuacyą finansową, z powodu której wszyscy cierpimy, a która podkopała także egzystencyę teatru. Wogóle ubiegły rok był dla teatrów w Austryi rokiem wprost katastrofalnym. Wszystkie też niemal kraje Monarchii i wszystkie prawie miasta, ratując zagrożony poważnie byt swych teatrów, pospieszyły im z wydatną, w dziesiątki, a nawet setki tysięcy idącą pomocą materyalną, jak to miało miejsce w Grazu, Lincu, Pradze i całym szeregu innych miast. O ileż gorsze były w tym roku warunki egzystencyi dla teatrów w Galicyi, w której najbardziej objawiła się depresya finansowa i ekonomiczna,

— **Nowa stacya telegraficzna.** Z dniem 26 b. m. otwarta zostanie przy urzędzie poczto-

wym w Szczercu koło Niemirowa (powiat polit. Rawa ruska) stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 października b. r. wejdą w życie nowe urzędy pocztowe: w Konkolnikach i w Sielcu-Bieńkowie.

— **Galicyjska kasa fakturowa** wskutek stosunków wywołanych obecnem położeniem ekonomicznem i targu pieniężnego, postanowiła na ogólnem zgromadzeniu członków, przeprowadzić likwidacyę stowarzyszenia. Na likwidatorów powołano p. Władysława Heniga, przemysłowca naftowego i właściciela realności we Lwowie i p. Konstantego Heinricha, właściciela domu górniczego i sądowego lustratora stowarzyszeń, na zastępcę zaś Włodzimierza Tępę, prokurzystę Galicyjskiego kredytowego Banku ziemskiego. Likwidacya została już sądownie zaprotokołowana i najbliższych dniach likwidatorowie obejmą urzędowanie.

— **Wystawa pamiątek po Józefie ks. Poniatowskim w Krakowie.** Komitet wykonawczy Wystawy pamiątek po księciu Józefie Poniatowskim w Krakowie na odbytem w ubiegły piątek posiedzeniu uchwalił nawiązać rokowania z właścicielami zabytków epoki ks. Józefa w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Wiedniu, Lipsku i Paryżu. Wystawa winna dać obraz epoki, więc przyjmuje nietylko przedmioty wiążące się ściśle z pamięcią bohatera, ale również zabytki charakteryzujące owe czasy. Bardzo zależy komitetowi na tem. aby ilustrowany katalog wystawy był gotów z chwilą jej otwarcia, aby zawarł dokładny opis i legendy związane z zabytkami i dlatego prosi posiadaczy, aby już obecnie nadsyłali przedmioty przeznaczone na wystawę do Pałacu sztuk pięknych w Krakowie (plac Szczepański l. 4) i podawali pisemnie, lub ustnie wspomnienia z nimi złączone.

— **Przewiezienie zwłok ś. p ks. biskupa Cyrtowta.** Onegdaj w kościele św. Mateusza w Berlinie przy nader licznym udziale publiczności polskiej odbyło się nabożeństwo za duszę ks. Cyrtowta; odprawił je ks. Maciejowski ze Żmudzi i wypowiedział mowę pogrzebową. Następnie odprowadzono zwłoki na dworzec śląski, zkąd odwieziono je do Kowna, gdzie zwłoki zostaną złożone na wieczny spoczynek w dniu dzisiejszym.

— **Cholera.** W powiecie skolskim, w Oporcu, w ostatnich dwóch dniach przybyła jedna osoba chora na cholerę; z chorych umarły dwie osoby; w wypadku nagłej śmierci, notowanym w ostatnim raporcie, badanie bakteryologiczne nie stwierdziło cholery; pozostają więc w Oporcu cztery osoby chore.

W Sławsku i Tuchli pozostaje po jednym chorym. Więcej zachorowań w całym kraju nie było.

Departament sanitarny Ministerstwa spraw wewnętrznych donosi, że w pow. skolskim, w Galicyi, d. 20 bm. w gminie Oporcu, stwierdzono bakteryologicznie nowy wypadek cholery, mianowicie u 5-letniej Chany Rajchmanównej, która 18 bm. zachorowała, a 19 bm. została odosobniona.

Węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza 15 nowych wypadków cholery.

— **Nowy gmach państwowej szkoły przemysłowej,** zbudowany kosztem 1,600.000 kor., otwarto w sobotę w Opawie.

△ **Rozprawa karna** przeci 43-letniemu Feliksowi Michałowi Szagrańcowi, zarobnikowi w Horyńcu, oskarżonemu o zbrodnię podpalenia, została przez tutejszy trybunał sądu przysięgłych odroczona, celem poddania oskarżonego badaniu psychiatrów.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** W ulicy Karola Ludwika znaleziono w sobotę leżącego w stanie nieprzytomnym 29-letniego Majera Panzera. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Panzera ogólne wycieńczenie fizyczne z powodu wygłodzenia, odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Znaleziono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności, wystawioną na nazwisko Eudoksyi Michalczyszynowej, a opiewającą na 192 kor. 55 hal.

△ **Tajemnicza sprawa.** Do okna mieszkania Mateusza Olszewskiego przy Drodze Kulparkowskiej strzelił ktoś wczoraj wieczorem. Kula wybiła szybę w oknie, nie raniąc na szczęście nikogo z domowników.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała w sobotę 14-letniego Piotra Chocieja, który właścicielowi salonu obrazów p. Jakóbowi Weitzmannowi skradł 14 obrazów, wartości 200 kor.

Właściciel składu ubrań męskich, p. Maurycy Scharf oskarżył w policyi swego 17-letniego pomocnika Zygmunta Weintrauba o sprzeniewierzenie rozmaitych kwot, pobranych od klientów.

Do mieszkania dr. Jana Pawlikowskiego przy ul. Trzeciego Maja l. 5 włamał się onegdaj w nocy jakiś złodziej i porozbijał w pięciu pokojach kilkanaście szaf i komód. Na razie nie zdołano ustalić, co zostało skradzione.

Franciszkowi Mayerowi skradziono wczoraj podczas drzemki na łące w ulicy św. Piotra srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem, wartości 180 kor.

(△) **Z Izby sądowej.** Dziś przed południem przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się roprawa karna przeciw Jaśkowi *recte* Jakóbowi Krochmalnemu, czeladnikowi stolarskiemu i Ludwikowi Aleksandrowi dwojga imion Leszczykowi *false* Wojnowskiemu, czeladnikowi murarskiemu, oskarżonym o zbrodnię kradzieży, popełnionej tem, że dnia 24 maja b. r. około godz. 11 w nocy włamali się do biura komisarza tutejszej poczty p. Makarewicza, w głównym gmachu pocztowym i skradli podręczną kasę żelazną, zawierającą trzy książeczki wkładkowe, opiewające na kwotę 5800 kor., oraz rozbili biurko werkmistrza oddziału telegraficznego Karola Zapolskiego i skradli z niego 47 kor. Leszczyk ponadto oskarżony jest o zbrodnię oszustwa przez namawianie świadka do fałszywych zeznań w sądzie i o przekroczenie, popełnione przez słowną zniewagę dozorcy więziennego.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Strzał w czasie kłótni.** W jednym z szynków w Rynku pokłócili się wczoraj bawiący tam goście i powstała bójka, wśród której strzelił ktoś z rewolweru i zranił Kazimierza Luksandra, czeladnika sztukatorskiego. Kula utkwiła mu w okolicy nerek. Rannego przewieziono na stacyę ratunkową, gdzie udzielono mu pomocy. Nieznany mężczyzna, który strzelał, skorzystał z zamieszania i uciekł.

(△) **Potrącony przez automobil.** Za rogatką Stryjską potrącił wczoraj automobil szeregowca 30 p. p., Jana Gulę, który upadł na drogę i złamał rękę. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala garnizonowego. Szofer znikł.

(△) **Skutki wesołej jazdy.** Pewne towarzystwo jechało wczoraj bardzo wesoło gościńcem za rogatką grodecką. Wywrócono wóz, a jeden z jadących, Bronisław Kolicki, złamał przy tem nogę. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

(△) **Za kuplerstwo.** Policya aresztowała wdowę Katarzynę Marcichową, zamieszkałą przy ul. Gliniańskiej l. 19, która w mieszkaniu swojem zajmowała się kuplerstwem na większą skalę.

(△) **Zbłąkany.** Błąkającego się wczoraj w ul. Krasickich 3-letniego chłopca, ubranego w niebieską sukienkę, oddano w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

(△) **Przerwana podróż.** Wczoraj przytrzymano na tutejszym głównym dworcu kolejowym trzech młodych mężczyzn, pochodzących z Węgier, którzy bez odpowiednich dokumentów zamierzali wyjechać do Ameryki.

(△) **Zagadkowy strzał.** Wczoraj wieczorem w ul. św. Józefa strzelił ktoś z rewolweru do idących drogą dziewcząt: Anny Słysiówny i Stanisławy Szołdrównej. Słysiówna została zraniona w ramię. Pogotowie ratunkowe odstawiło ją do szpitala powszechnego. Strzelającego nie zdołano schwytać.

(△) **Kapiel w studni.** Umysłowo chory Aleksander Kobylski wpadł wczoraj do basenu przy studni, znajdującej w Rynku obok ul. Ruskiej. Wyciągnięto go wkrótce w stanie na wpół przytomnym, poczem pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala powszechnego.

— **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Wilhelmina Hankiewiczowa, wdowa po urzędniku prywatnym, w 58 r. życia; Józefa Cybańska, żona b. oficyalisty prywatnego, w 73 r. życia.

— **Echa zagadkowego zniknięcia serbskiego patryarchy na Węgrzech.** Dyrekcya policyi w Wiedniu wyznaczyła 1000 kor. nagrody za odnalezienie zwłok zaginionego w górach patryarchy Bogdanowicza.

— **Odlot Stoefflera.** Śmiały lotnik Stoeffler, o którego przybyciu na aeroplanie z Mülhuzy do Warszawy donosiliśmy obszernie, postanowił w sobotę w nocy polecieć z Warszawy na swym „Aviaticu“, ażeby ponownie ubiegać się o zdobycie nagrody 100.000 marek za największą przestrzeń, przebytą w ciągu doby.

Wieść o odlocie nocnym nieustraszonego Alzatczyka tak zaciekawiła i poruszyła wszystkich interesujących się lotnictwem, że na placu Mokotowskim, pomimo spóźnionej pory, zgromadziło się przeszło 1000 osób, przybyłych samochodami i dorożkami.

Po północy przybył do zabudowań „Awiaty“ Stoeffler, który, po sprawdzeniu szczegółów funkcyonowania aparatu, po opieczętowaniu przez redakcyę *Lotnika i Automobilisty* dwu barografów kontrolujących lot; po wypróbowaniu wreszcie działania 100-konnego silnika „Mercedes“, który funkcyonował doskonale — przy pomocy grona członków Tow. automobilistów z pp.: Zygmuntem Deklerem, Edwardem Bersohnem, Pawłem Bitschanem na czele, wyprowadził swego „Aviatica“ na murawę pola mokotowskiego i żegnany gorącymi oklaskami publiczności oraz okrzykami: *Bon voyage!* o godz. 2 min. 20 po północy wzniósł się, odrywając się od ziemi po rozpędzie, nie dłuższym nad 200 metrów.

Księżyc był w „lisiej czapce“ i często zasłaniały go niezbyt wysoko wlokące się chmury.

To też lotnik zniknął z oczu świadków tego odlotu w mgnieniu oka, w kierunku toru kolei kaliskiej.

Tymczasem dostał się w pobliżu Warszawy w silną burzę i miał opuścić się na dół. Latawiec zepsuł się. Stoeffler wrócił do Warszawy.

— **O spadek po Kazimierzu Pułaskim.** Czytamy w pismach warszawskich: Jak wiadomo, bohater narodowy, Kazimierz Pułaski, zginął w Ameryce, jako naczelny wódz jazdy amerykańskiej w wojnie o niepodległość. Dwaj jego bracia zginęli także na polu bitwy, nie pozostawiając po sobie, jak i on, potomstwa. Trzy z czterech sióstr Kazimierza Pułaskiego wyszły za mąż za Załuskiego, Hryniewieckiego i Burdzińskiego. Wnuk Burdzińskiego i żony jego, z domu Pułaskiej, Zdzisław, zamieszkał w Łasku w Królestwie, gdzie jest buchalterem w Kasie powiatowej. Otóż ten Zdzisław Burdziński razem z siostrami, Maryą i Aleksandrą posiadając metryki, akta zejścia i dowody, potwierdzające ich pokrewieństwo z Kazimierzem Pułaskim, za pośrednictwem jednego z wybitniejszych adwokatów w Piotrkowie, rozpoczął starania u rządu amerykańskiego o wywindykowanie spadku po Kazimierzu Pułaskim.

Spadek ten jest olbrzymi i wynosi obecnie podobno 70 milionów rubli, a powstał on z tego, że rząd amerykański, wywdzięczając się Pułaskiemu za jego zasługi, ofiarował mu znaczne obszary ziemi, na których następnie powstało miasto Chicago. Rząd amerykański w miarę rozwoju tego miasta grunta po Pułaskim sprzedawał i wskutek braku prawnych i wylegitymowanych spadkobierców pieniądze, otrzymane za te grunta, wnosił i wnosi do Banku państwowego. Co kilka lat bank ten wzywał w pismach amerykańskich sukcesorów po Pułaskim, ażeby zgłaszali się po odbiór spadku, ale, jak dotychczas, bezskutecznie. Czy starania adwokata p. Burdzińskiego odniosą pożądany skutek, trudno dziś przewidzieć, fakt jednak istnienia spadku po Kazimierzu Pułaskim potwierdza doniesienie konsula rossyjskiego w Chicago, do którego adwokat zwrócił się po informacye w tej sprawie.

— **Burza w Królestwie** szalała w sobotę nad ranem, szczególnie zaś w okolicach Warszawy. *Kuryer Warszawski* pisze w tej sprawie: Burza, która przeszła nad Warszawą i okolicą, należy do zjawisk atmosferycznych wyjątkowej siły i napięcia. Nagromadzenie elektryczności było tak wielkie, że błyskawice oświetlały horyzont przez pół godziny bez przerwy; można było przy ich blasku czytać nieustannie. Błyskawicom towarzyszył huk grzmotu ciągłego, ani na chwilę nieustającego. Wywierało to wrażenie, jakby nad naszemi głowami toczyły się chmury, naładowane wielkimi kamieniami, które spadały na siebie, wywołując łoskot nie do opisania. Mieszkańcy zrywali się z pościeli; budzono się w przestrachu, w obawie przed jakąś katastrofą, a gdy nawalnica minęła, wszyscy doznawali ulgi, jakby wielki ciężar spadł każdemu z piersi....

Warszawa zasypiała powtórnie, a budziło ją następnie jasne oblicze słońca, które po burzy wstało nad ranem piękniejsze i gorętsze.

W Łazienkach i Alejach Ujazdowskich, gdzie nawalnica wyrządziła wielkie szkody, łamiąc liczne konary drzew, ranne powietrze było duszne i dawało się w niem odczuwać woń ozonu.

Z różnych stron nadchodzą wieści o szkodach, wyrządzonych przez nawalnicę. We wsi Żbikowie pod Pruszkowem piorun uderzył w nowo wznoszony kościół i strzaskał wieżę. Tamże inny piorun uderzył w oborę i zerwał dach, który, spadając, przygniótł kilkanaście sztuk bydła, zabijając je, bądź kalecząc. We Włochach przy stacyi kolejowej wicher obalił olbrzymią topolę.

Podczas burzy, gdy w jednych miejscowościach wicher szalał z całą siłą — w innych, położonych o niespełna pół wiorsty dalej, prawie wcale nie odczuwano wiatru.

Wzdłuż toru kolejki wilanowskiej, między Czerniakowem a fortem, huragan wyrwał z ziemi kilkanaście słupów telegraficznych, które zawisły na drutach.

— **Nowy gmach** *Gazety Grudziądzkiej*. Jak donoszą z Grudziądza, onegdaj odbyła się tam uroczystość otwarcia nowego gmachu *Gazety Grudziądzkiej*, pisma ludowego, liczącego przeszło 100.000 prenumeratorów.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne na nauczycieli szkół lud. posp. rozpoczną się w Przemyślu dnia 20 października b. r. Termin wnoszenia podań upływa 10 października b. r.

§ Śmierć od pioruna. Dnia 17 bm., po południu, uderzył piorun w gminie Hulcze, powiatu sokalskiego, w pracującą na polu robotnicę Teklę Pyłypczukową i zabił ją na miejscu.

§ Pożar. We wsi Morańcach, powiatu jaworowskiego, spłonęło dnia 18 b. m. 19 gospodarstw włościańskich.

§ Samobójstwo. Z Kałusza donoszą nam: Dnia 15 bm. około południa wskoczyła w zamiarze samobójczym 16-letnia Marya Fedynczówna, córka włościanina z Kadobnej, do studni, znajdującej się na dziedzińcu domostwa swego ojca i utonęła. Powodem samobójstwa miało być brutalne obchodzenie się ojca z samobójczynią.

Kronika zagraniczna.

* Tragiczny zgon lotnika. Lotnik wojskowy porucznik Fischer spadł w sobotę w Sebastopolu z wysokości 200 metrów i zabił się na miejscu.

* 600-tna rocznica śmierci Dantego. Z okazyi 600-tnej rocznicy śmierci Dantego (14 września 1921) ma być gruntownie odnowiony kościół O. O. Franciszkanów w Rawennie, przylegający do wspaniałego mauzoleum słynnego poety. Ojciec św. zezwolił na utworzenie się komitetu pod przewodnictwem tamtejszego Arcybiskupa i na zbieranie na ten cel składek. Dante większą część swego wygnania spędził przeważnie w Rawennie w kościele franciszkańskim, tam umarł i tam go zakonnicy pochowali. Honorowy grobowiec ma także Dante we Florencyi w kościele św. Krzyża, gdzie mieszczą się wspaniałe groby Macchiavella, Michała Anioła i Galileusza.

* Wagony kolejowe dla dzieci. *La Vie en Chemin de fer* donosi, że Amerykanie wpadli na pomysł wybudowania osobnych wagonów kolejowych dla dzieci, celem uwygodnienia i uprzyjemnienia dzieciom odbywania większych podróży. Te „nurserv cars“ zaopatrzone są w salę jadalną, toaletę, przedział sypialny i łazienkę. Na ziemi rozpostarto puszyste dywany, ściany wyłożono miękkiemi obiciami, by dzieci, padając, nie nabijały sobie zbyt dotkliwych guzów.

* Morderstwo rabunkowe. W Medyolanie — jak donoszą ztamtąd — zamordował w tych dniach dezerter marynarki rossyjskiej Wasyl Wylizewskij z Krasnojarska wdowę Peri. Motywem zbrodni był rabunek.

* Aresztowanie handlarza żywym towarym. W S. Gallen aresztowano onegdaj handlarza żywym towarem A. Goldsteina z Warszawy. W towarzystwie jego były cztery kobiety.

* Obfity połów śledzi. Połów śledzi w Niemczech jest w tym roku bardzo obfity. W roku bieżącym od 4 b. m. import śledzi do Szczecina wynosił 120.000 tonn. Płaca za tonnę od 35 do 52 mk. zależnie od jakości. W zatoce gdańskiej zeszłego tygodnia połów był niezmiernie obfity. Wszystkie łodzie rybackie wracały przepełnione. Prawie każda zawierała do 500 kóp śledzi. Sprzedawano kopę po 25 fenigów.

* Jakich widokówek w Rossyi sprzedawać nie wolno? Główny zarząd do spraw prasowych rozesłał do wszystkich gubernatorów okólnik z wyjaśnieniem, iż zgodnie z orzeczeniem synodu, reprodukcye obrazów Rafaela, Murilla, van Dycka i in. wyobrażające Jezusa Chrystusa, Matkę Boską i świętych pańskich, oraz reprodukcye obrazów prof. Leinwebera ze „Starego Testamentu“ są na pocztówkach wzbronione. Natomiast kopie tych obrazów mogą być rozpowszechniane na blankietach wielkości pocztówek, z tem jednak zastrzeżeniem, że blankiety te nie będą zaopatrzone we właściwe tym ostatnim napisy na stronie odwrotnej.

* Jak się w Ameryce reklamują. Statystyk amerykański H. Wisby oblicza koszta reklam w Ameryce na 500 milionów dolarów rocznie, a zatem niemal tyle, ile wydają na armię w Europie: Niemcy, Rossya, Francya, Austrya, Hiszpania. Według obliczenia Calkinsa i Holdensa, wzrosły wydatki na reklamy w r. 1905 na 600 do 1000 milionów dolarów t. j. 5500 milionów koron. Rozwój reklamy wzmaga się z rozwojem handlu. Przed wojną boerską uchodziła kwota 3000 dolarów, wydana przez firmę Fairbank i sp., za bajeczną. Dziś jest ona rzeczą powszednią. Ta sama firma przeznacza obecnie regularnie blizko 750.000 dolarów rocznie na ogłoszenia — i w dodatku nie jest pod tym względem wyjątkiem.

Fabryka mydła „Sapollo“ ogłasza od 30 lat swoje wyroby; z początku wydawała na ten cel tylko 30.000 dolarów rocznie, dziś wyrzuca dziennie na reklamę 1000 dolarów. Wielkie, nowojorskie domy handlowe poświęcają przeszło 4 miliony dolarów na same ogłoszenia w gazetach. W Chicago wysyłają kupcy i przemysłowcy przeważnie pocztą reklamy w formie cenników. Firma Sears Roebuk i sp. w Chicago rozrzuca po całym świecie katalogi, ważące 4 funty i obejmujące 1200 stronic w trzech szpaltach; nakład tego katalogu wynosi bajeczną kwotę 640.001 dolarów.

Tygodnik *Ladies Home Journal* w Filadelfii, rozchodzący się w nakładzie miliona egzemplarzy, żąda za reklamowy artykuł po 6 dolarów od wiersza („agate line“). Każda stronica zawiera 4 szpalty takich wierszy, a że format odpowiada paryskiej *Illustration*, jedna przeto strona przynosi 6000 dolarów, jeżeli zaś firma bierze całą stronę odrazu, cena wynosi każdorazowo 4000 dolarów.

Niemniej drogim jest miesięcznik *Comfort*, wydawany w Austa (Maine), i przezna-

czony wyłącznie dla klasy robotniczej. Ma on podobno nakładu 1,250.000 egzemplarzy i z tego powodu każe sobie płacić po 5 dolarów za wiersz. Grudniowy numer miesięcznika „Mc Clure's Magasine“ z r. 1904 zawierał 171 stron ogłoszeń, za które nakładcy otrzymali 67.500 dolarów. *Munsey Magazine* ma średnio za ogłoszenia 75.000 dol. miesięcznie. Obliczają, że 10 najwybitniejszych miesięczników amerykańskich zarabia średnio miesięcznie 350.000 dol. za ogłoszenia.

Nie mniej od druku rozpowszechniona jest reklama na ścianach i murach, pochłaniająca kolosalne kwoty. Zależy to od przestrzeni i miejsca. Odpowiednie płaszczyzny wydzierżawia się na podstawie arkusza, t. zw. *sheet* (*sheet* wynosi 60 × 70 centymetrów). Fabryka „Force“ płaci za 50.000 takich arkuszy na ścianach 5000 dolarów miesięcznie. Najwyższą cenę za ten rodzaj reklamy płacono po 10 dolarów miesięcznie za stopę kwadratową.

Reklama jest potęgą, a wyzyskanie jej zręczne stokroć się opłaca. Wielkie firmy handlowe w Nowym Jorku i Filadelfii płacą „fachowcowi“, który codziennie układa sensacyjne reklamy, do 12.000 dolarów rocznie; a takie same prawie pensye pobierają ci, którzy umieją urządzać efektowne wystawy w oknach sklepowych.

Amerykańskie reklamy docierają do najdalszych zakątków świata, przysparzając nowych dróg zbytu rodzimemu handlowi.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru miejskiego donoszą: Jutrzejsze przedstawienie „Żydówki“ budzi ogólne zainteresowanie, w operze tej bowiem ma świetną partyę popisową, jako Kardynał, znakomity nasz gość Adam Didur, który kreacyę tę zalicza do swych najwspanialszych. — W partyi Eleazara przedstawi się po raz pierwszy ze sceny publiczności lwowskiej p. Ignacy Mann, który podczas ostatniej gościny opery lwowskiej w Krakowie, zdobył sobie gorące uznanie tamtejszej krytyki dla niezwykle pięknego głosu. — P. Mann jest uczniem znanej zaszczytnie szkoły śpiewu prof. Adama Ludwiga.

We środę premiera głośnej sztuki Gerarda Hauptmana p. t. „Święto pokoju“. (Das Friedensfest), która ukaże się w wyborowej obsadzie ról i najstaranniejszem przygotowaniu. Sztuka pochodzi z pierwszych lat twórczości autora „Tkaczów“ i należy do najsilniejszych dzieł Hauptmana, który ugruntował nią swą sławę autorską. Na scenach polskich rzecz ta dotąd nie była grana.

Z Teatru Nowego donoszą, że dyrekcya od dnia dzisiejszego zniża ceny miejsc. — Najdroższe miejsce kosztować będzie 2 koron, a najtańsze siedzące 20 halerzy.

Nadto ustanawia dyrekcya abonament na droższe miejsca z opustem 25 procent, to jest nabywający 20 kuponów do krzeseł, albo lóż na wszelkie przedstawienia, otrzymuje zniżki 25 procent.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, 22 września, „Taniec czynowników“, komedya w 4 aktach L. Birinskiego. — We wtorek, 23 września, „Żydówka“ opera Halevyego. Występ gościnny A. Didura i debiut Ignacego Manna. — We środę, 24 września, po raz pierwszy (nowość) „Święto pokoju“ sztuka w 3 aktach Gerarda Hauptmanna. Abonament nr. 3. — We czwartek, 25 września, „Cyrulik Sewilski“, opera komiczna Rossiniego. Występ gościnny Adama Didura i Stanisławy Korwin-Szymanowskiej. — W piątek, 26 września, po raz drugi „Święto pokoju“, Gerarda Hauptmanna. — W sobotę, 27 września, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Tamten“, sztuka J. Maskoffa. — W sobototę, 27 września, o godzinie pół do 8 wieczorem „Żydówka“, opera Halevyego; gościnny występ Adama Didura. —

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, we wtorek, 23 września, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara. — We środę, 24 września, „Pierwsza sztuka Fanny“, krotochwila Bernarda Shava. — We czwartek, 25 września, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara. — W piątek, 26 września, „Warszawianka“ i „Sędziowie“, napisał Stan. Wyspiański. — W sobotę, 27 września, po raz pierwszy „Ruchome piaski“, sztuka Piotra Chojnowskiego. — W niedzielę, 28 września, po południu, Kościuszko pod Racławicami“, A. Lasoty. — W niedzielę, 28 września, wieczorem, „Ruchome piaski“, sztuka Piotra Chojnowskiego. — W poniedziałek, 29 września, „Bajka o wilku“, sztuka Fr. Molnara.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy gmach Izby rękodzielniczej.

Lwów, 22 września.

Wczoraj w południe odbyło się na placu Strzeleckim poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy gmach Izby rękodzielniczej, na które przybyli: Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, prezydent miasta p. Neumann z wiceprezydentem dr. Stahlem i całe prawie Radą miejską, grono posłów lwowskich, delegaci Izb rękodzielniczych i t. d.

Poświęcenie kamienia węgielnego rozpoczęło się odczytaniem przez radnego Makowicza odpowiedniego aktu, który następnie został zamurowany.

Po dokonaniu aktu poświęcenia przemówił pierwszy JE. ks. Arcybiskup Bilczewski, który oświadczył, że cieszy się, ile razy ma sposobność oddać jaką usługę religijną któremu z cechów rękodzielniczych. Tem większa jego radość z powodu obecnego święta całego rękodzieła. Ten kamień węgielny ma być środkiem, około którego skupi się całe nasze rzemiosło, zkąd popłynie obrona całego rękodzielniczego stanu, by on się krzewił i wznosił. Tu będzie się pielęgnowało myśl o wszystkiem, co tyczy się całej naszej Ojczyzny.

Cechy wyrosły i spotężniały w cieniu i pod dachem Kościoła; były wtedy najbardziej szanowane i zamożne. Oby te złote czasy wróciły. Święcąc ten dom, święci ks. Arcybiskup zgromadzone na około sztandary cechów i korporacyj, by sprowadziły błogosławieństwo na nasze rodzime rękodzieło.

Jako prowadzący budowę składał architekt Opolski imieniem wszystkich pracujących przy budowie, życzenia wydziałowi Izby.

Prezes Izby rękodzielniczej Schirmer podkreślił, że zasady i kierunek naszego rękodzieła opierały się zawsze na miłości Ojczyzny i Kościoła. Celem organizacyi rękodzielniczej jest uczynić ten stan średni silnym i podnieść go ekonomicznie. Wielu rękodzielników brało udział w walce r. 1863, co należy podnieść na pochwałę całego stanu.

Prezydent miasta w swem przemówieniu podniósł, że Rada miejska od całego szeregu lat powoływała na fotel prezydenta miasta osoby ze stanu rękodzielniczego i przemysłowego i równolegle z tem zajmowała się serdecznie i szczerze kwestyą podniesienia stanu rękodzielniczego. To też polityka ekonomiczna Rady szła zawsze po linii tejże polityki rękodzieła i przemysłu. I hasła nowoczesne każą prowadzić politykę popierania przemysłu, handlu i rękodzieła, a to celem stworzenia silnego stanu średniego. Przemówienie swe zakończył p. Neumann życzeniem, aby ten nowy budynek spełniał jak najlepiej swoje przeznaczenie.

Wreszcie p. Ohly złożył podziękowanie wszystkim, którzy przybyli na uroczystość.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Produkcya złota i srebra na kuli ziemskiej. Złoto i srebro wprawdzie z dawien dawna wydobywane było z łona ziemi, ale dopiero od czasu odkrycia Ameryki może być mowa o właściwym potoku złota i srebra, który użyźnia życie gospodarcze ludów. Od tego czasu postępy kolonizacyi i nauki współdziałały, aby odkryć nowe źródła podziemne kosztownych metali i aby udoskonalonemi metodami przy wydobywaniu ze surowca metali podwyższyć plon. Dlatego też skarb złota i srebra doznał na świecie stałego przyrostu. Ale trudno sobie wyobrazić, jak olbrzymie zapasy złota i srebra wydarte zostały ziemi od czasu odkrycia Ameryki. Zapasy te wynoszą 22,234.692 kilogramów złota i 336,092.580 kilogramów srebra. Jakie postępy poczyniła w ostatnich czasach produkcya mianowicie złota, wynika z faktu, że ilość złota, wydobyta w latach 1876 do 1912, przewyższa o kilka milionów kilogramów ogólną produkcyę z lat 1493 do 1875. Ten nadzwyczajny wzrost produkcyi polega najprzód na udoskonalonych metodach ekstrakcyi, lecz przedewszystkiem na odkryciu kopalń złota w Transvaalu, Klondyce i Alasce. Co do wartości wydobytego od odkrycia Ameryki złota i srebra, to wynosi ona dla złota sumę 61.268 milionów marek, a dla srebra kwotę 59.752 milionów marek.

OSTATNIA POCZTA.

= Niedzielna *Wiener Zeitung* ogłasza reskrypt Ministerstwa skarbu w sprawie wycofania banknotów 20-koronowych z datą 2 stycznia 1907 i wydania banknotów 20-koronowych z datą 2 stycznia 1913.

= Z Pragi donoszą: Wydział niemieckiej Rady narodowej uchwalił zwołać na 5 października wiec narodowy Niemców czeskich do Uścia nad Łabą.

= Prezydent ministrów Kokowcew wrócił onegdaj do Petersburga.

= Zjazd socyalistów niemieckich wybrał na posiedzeniu d. 21 b. m. dwu prezesów partyj z równemi prawami, Haasego 467 głosami i Eberta 433 głosami. Uchwalono następnie rezolucyę prezydyum z potępieniem polityki rządu pruskiego i stronnictw burżuazyjnych i wezwaniem proletaryatu polskiego, aby tak, jak w stowarzyszeniach zawodowych, także i w partyi socyalno-demokratycznej organizował się jednolicie i prowadził walkę, celem wydobycia się z jarzma w jednym zwartym szeregu z towarzyszami niemieckimi.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący Ebert oświadczył, że robotnicy zdecydowani są zapomocą strajku masowego przeprowadzić reformę wyborczą do Sejmu pruskiego.

Po odśpiewaniu „Marsylianki“ Zjazd zamknięto.

= Onegdaj przybyła do Brest eskadra rossyjska. Powitali ją naczelnicy władz.

= Wybór prezydenta Republiki chińskiej wyznaczono na 10 października.

= Konferencya taryfowa w Waszyngtonie uchwaliła uwolnić od cła dzieła sztuki i futra.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 22 września. Prezes Koła polskiego, czuwając nad akcyą z powodu klęsk elementarnych, z chwilą, gdy rozmiary tych klęsk po przeprowadzeniu dochodzeń zostały ustalone, podjął dalsze kroki w tej sprawie i zwołał posiedzenie parlamentarnej komisyi Koła polskiego na piątek, 26 bm., o 10-tej przedpołudniem w lokalu Koła polskiego. W posiedzeniu wezmą udział polscy PP. Ministrowie, P. Namiestnik, P. Marszałek krajowy, oraz przywódcy grup sejmowych.

Kraków, 22 września. Grupa konserwatywna Koła polskiego odbędzie posiedzenie w Wiedniu we czwartek o godz. 5 po południu.

Kraków, 22 września. Dziś rozpoczął się tu zjazd delegatów organizacyj drukarskich z całej Austryi. W zjeździe bierze udział grono posłów socyalistycznych. Na porządku dziennym obrady nad cennikiem.

Kraków, 22 września. (Tel. pryw.). Na onegdajszy centralny targ bydła dostarczono 1289 rogacizny, 613 cieląt, 1171 sztuk trzody chlewnej. Pozostało niesprzedanych 566 sztuk. Część zakupili rzeźnicy z Krakowa i sąsiednich miast, 505 sztuk rogacizny wywieziono za granicę kraju. Ceny spadają dalej.

Kraków, 22 września. Dziś o godz. 3 rano odebrał sobie życie żołnierz 1 pp. Walenty Haliczka z Moraw, stojący na posterunku przy magazynie wojskowym w Zabłociu w Podgórzu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 września. Stan powietrza na 23 września: Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, czasami opady, nieco cieplej, północno-zachodni wiatr z rosnącą siłą.

Galicya Zachodnia: Przeważnie pochmurno, czasem opady, nieco cieplej, północno-zachodni wiatr z rosnącą siłą.

Wiedeń, 22 września. Ośmdziesiątypiąty Zjazd niemieckich przyrodników i lekarzy, w którym bierze udział 4000 osób, otwarto dziś uroczyście w gmachu Rady państwa w obecności przedstawicieli władz państwowych i autonomicznych. Generalny sekretarz Akademii Umiejętności prof. Uniw. dr. Becke w mowie powitalnej wspomniał o licznych objawach sympatyi, jakie Zjazd otrzymał nietylko z Niemiec i Austryi, lecz także od nieniemieckich sąsiadów na wschodzie i na południu. Wkońcu mówił o dążeniu do pokoju obu potężnych Monarchów, którzy także w ostatnich trudnych chwilach okazali się prawdziwymi „Cesarzami pokojowymi“ i wzniósł okrzyk na cześć Cesarza Franciszka Józefa i cesarza Wilhelma, przyjęty z zapałem przez zebranych.

P. Minister oświaty dr. Hussarek nadmienił, że niemieckich przyrodników i lekarzy przyjęto w Wiedniu z wielkim zapałem. Pan Minister powitał ich serdecznie w imieniu Rządu, a w szczególności w imieniu swego działu.

Następnie powitał uczestników Zjazdu burmistrz dr. Weiskirchner w imieniu miasta, a rektor radca Dworu prof. Weichselbaum w imieniu wiedeńskiej Wszechnicy.

Poznań, 22 września. (Tel. pryw.). Posła do Sejmu pruskiego, Niegolewskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej za wygłoszenie mowy w języku polskim na zebraniu publicznem.

Wilno, 22 września. (Tel. pryw.). Redaktorkę tygodnika humorystycznego litewskiego *Garnis* (Bocian) p. Jastrzębska, za artykuł: „Czy jest człowiek na świecie?“, zakończony słowami: „Niema winy“, skazał gubernator administracyjnie na 500 rubli lub 3 miesiace aresztu.

Mińsk, 22 września. (Pet. Ag.) Pewien chłop, przybyły tu z Moskwy, zachorował na cholerę.

Mikołajew, 22 września. (Pet. Ag.). Wskutek strajku robotników portowych, w porcie stoi dwadzieścia kilka okrętów zagranicznych. Komitet giełdowy wysłał agentów do okręgów sąsiednich, celem ściągnięcia robotników. Przybyła już pierwsza grupa robotników.

Petersburg, 22 września. (Tel. pryw.). *Birż. Wied.* donoszą, że rektorem Akademii duchownej w Petersburgu zostać ma ks. biskup Cieplak.

Berlin, 22 września. Od dziś $4\frac{1}{2}$ prc. austryacka pożyczka kolejowa z r. 1913 dopuszczona została do handlu terminowego na giełdzie berlińskiej.

Toruń, 22 września. (Tel. pryw.). Przed sądem wojennym odbył się proces przeciw pułkownikowi Hellerowi o znęcanie się nad żołnierzami. Udowodniono mu 100 wypadków brutalnego obchodzenia się z podwładnymi. Skazano go na 6 miesięcy fortecy i wydalenie ze służby.

Rzym, 22 września. Rocznicę zdobycia Rzymu obchodzono uroczyście w całych Włoszech.

Rzym, 22 września. Minister poczt Calissano zmarł nagle wczoraj po południu.

Konstanca, 22 września. W składzie nafty Tow. „Astra“ wybuchł pożar. Statki holownicze natychmiast zawlokły na pełne morze parowiec, napełniony konwiami z naftą. Straż ogniowa usunęła materyały zapalne z bliskości ognia.

Dublin, 22 września. Wczoraj w nocy wynikły poważne zajścia, gdy tłum zaatakował wóz kolei miejskiej. Wóz silnie uszkodzono. Policya użyła swych pałek. Kilka osób poraniono.

Tebris, 22 września. (Pet. Ag. tel.). Dzięki zarządzeniom władz bazary znowu otwarto.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 22 września. Zakazano odbycia wiecu socyalistycznego ze względu na to, że w razie nagromadzenia się tłumów niebezpieczeństwo cholery się zwiększa.

Bukareszt, 22 września. 206 gmin jest zagrożonych cholerą. Do dotychczasowej liczby 1134 chorych, przybyło nowych 99 wypadków. 45 chorych na cholerę zmarło, 51 osób wyleczono, zatem pozostaje chorych 1137.

Sofia, 22 września. Podprefekt w Newrokopie telegrafuje, że zbiegowie bułgarscy z obszarów Serres i Demirhissar chcieli wrócić do kraju, ale Grecy nie pozwolili im przejść przez granicę.

Cetynia, 22 września. Niemiecki major Laffert, członek komisyi międzynarodowej do ustalenia granicy Albanii północnej, oświadczył tu w przejeździe, że komisya rozpocznie swe prace we środę.

Konstantynopol, 22 września. Rada ministrów ponownie obradowała nad zmianami, jakie zaproponuje w układzie pokojowym grecko-tureckim. Ponieważ obrady jeszcze nie są ukończone, podróż Reszyda beya, który miał jutro wyjechać do Aten, odroczono na czas nieoznaczony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 628·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 826·50, Akcye Anglobanku 337·75, Akcye Unionbanku 598·—, Akcye Länderbanku 520·75, Akcye Bankvereinu 517·—, Akcye Bodencredit 1188·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 629·—, Akcye kolei państwowych 700·75, Akcye kolei Południowej 127·75, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej 502·—, Akcye Alpiny 887·75, Akcye Rima Muranyi 700·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3105·—, Akcye Fabryki broni 1025·—, Akcye Tureckie tytoniowe 365·25, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1037·—,

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dobra dochodząca do domów kucharka. Wiadomość: Marya Hauer, ul. Bartosza Głowackiego l. 4.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 września 1913.

Hotel Żorża. Pp.: Z. ks. Schönburg z Czech, M. hr. Zamoyski z Krakowa, K. Bohdanowicz z Orzebhlib.

Hotel Imperial. P. W. Stanek z Wiszenki.

Hotel Austria. K. Lenczewski z Mielca.

Hotel Narodna Hostynnycia. P. Dr. Lewicki z Wiednia.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 22 września 1913.

Waluta koronowa	płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	504·—	512·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515·—	522·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·40	83·10
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·—	83·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·10	82·80
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·30	93·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·30	81·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·50	81·20
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	79·70
„ „ „ 4 pr.	80·70	81·40
„ „ Krakowa	79·60	80·30
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·50
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	255·—
100 „ „ papierowych	254·80	255·80
100 marek niemieckich	117·90	118·40

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 20 września 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	81·65	81·85
styczeń-lipiec	81·60	81·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·—	85·20
kwiecień-październik	85·—	85·20
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1630·—	1670·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	445·—	455·—
„ „ 1864 po 100 zł.	684·—	696·—
„ „ 1864 po 50 zł.	345·—	357·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105.90	106·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·—	82·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·15	83·15
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·75	102·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·40	83·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	81·75	82·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·45	82·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·50	87·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·50	83·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·75	116·15
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·20	81·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	452·—	462·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·—	235·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·75	303·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·20	82·20
Kroacyi i Slawonii	82·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·75	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	98·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	78·50	79·60
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·50	121·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	233·50	236·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278·50	288·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	251·—	261·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·75	82·75
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·50	81·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·30	87·30
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·20	88·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·25	77·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·90	82·90
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·50	68·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	32·75	36·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	337·75	338·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3730·—	3735·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	628·70	629·70
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	826·50	827·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	746·—	749·—
Gal. banku hip. 200 złr.	629·—	631·50
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	521·50	522·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2060·—	2070·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	597·50	598·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·—	268·—
Zivnostenska banka 100 złr.	268·—	269·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1294·—	1239·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4960·—	5000·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	504·—	506·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	886·—	887·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3107·—	3117·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	899·—	904·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	320·—	322·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1045·—	1054·—
Schodnicy 500 kor.	505·—	514·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	366·—	370·80
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·05	118·25
Włoskie Banki	94·27½	94·42½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10	24·14
Paryż za 100 franków	95·45	95·65
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·75	255·75
Szwajcarskie Banki	95·27½	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·16
20-markówka	23·62	23·68
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·07½	118·27½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·25	94·40
Ruble	254·75	255·85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2531/13 (12826 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Einlegera w Bolechowie odbędzie się dnia 25 października 1913, o godzinie 9 przed południem, w Bolechowie, licytacya połowy realności lwh. 76 gm Bolechów miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2625 kor.

Najniższa cena wynosi 1312 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2279/13 (12825 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 398 ks gr. gm. Bolechów miasto objętej, t. j. domu murowanego i oficyn.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 27.114 kor.

Najniższa cena wynosi 12.557 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III. Bolechów, dnia 6 września 1913.

L. cz. E. 1754/12 (11) (12782 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II. licytacya realności ks. gr. gm. Sulatycze lwh. 886, zobowiązanych Prokopa Kupryk i tow. własnych w gruntach i budynkach.

Wartość szacunkowa 9010 kor.

Najniższa oferta 6006 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żurawno, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 683/13 (12823 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wydziału krajowego imieniem stałego funduszu przemysłowego we Lwowie odbędzie się dnia 25 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Bolechowie licytacya realności lwh. 443 ks. gr. Bolechów ruski wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, parkanu i wychodków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8456 kor.

Najniższa cena wynosi 4273 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 94—13 (20) (12810 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii Pragskiego Banku kredytowego we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Fetgenbauma we Lwowie odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) dóbr tabularnych Hayworony lwh,

548 obszaru około 600 hektarów, w czem przeszło 242 hektarów lasów, z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, gorzelnią i

b) dóbr tabularnych Bortków lwh. 496 obszaru około 248 hektarów, w czem przeszło 213 hektarów lasu.

Nieruchomości są ocenione, a to:
ad a) na 581.252 kor.
ad b) na 124.913 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 387.501 kor. 32 hal.
ad b) 83.275 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 1614 13 (12824 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 106 ks. gr. gminy Bolechów miasto objętej tj. domu murowanego i dwóch budynków drewnianych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 6 września 1913.

K. cz. E. 1607/12 (17) (12845 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Kahanego i przystępujących do rąk Baabego, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 11 licytacya realności:
1. lwh. 292,
2. lwh. 315,
3. a) lwh. 348,
4. lwh. 393,
5. b) lwh. 435,
6. c) lwh. 366,
7. d) lwh. 395,
8. lwh. 436 ks. gr. Żurawniki, wraz z przynależnościami, składającemi się z a) drzewostanu, piwnicy, studni, obornika, zasiewów i inwentarza żywego i martwego, ad b) drzewostanu, ad c) zasiewów, ad d) obornika.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na:
1. 1735 kor. 36 hal.,
2. 433 „ 80 „
3. 15217 „ 95 „
4 410 „ 40 „
5. 5022 „ 60 „
6. 2588 „ 38 „
7. 1808 „ — „
8. 1443 „ 20 „
przynależności zaś na a) 542 kor. i 160 kor., b) 53 kor., c) 200 kor., d) 8 kor.

Najniższa cena wynosi:
1. 1156 kor. 90 hal.,
2. 289 „ 20 „
3. 10145 „ 31 „
4. 273 „ 60 „
5. 3348 „ 40 „
6. 1725 „ 59 „
7. 1205 „ 33 „
8. 962 „ 13 „

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 28 lipca 1913.

L. 782/13 (12792 2—2)

1756 sągów drzewa jodłowego;
788 sągów drzewa osikowego;
11 sągów drzewa bukowego;

sprzedaje c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych we Wistowej (poczta loco, stacya kolejowa Bednarów) w drodze licytacyi zapomocą ofert pisemnych.

Licytacya odbędzie się w Zarządzie lasów dnia 7 października b. r.

Bliższych wyjaśnień udzieli Zarząd lasów w Wistowej.

Wistowa, dnia 16 września 1913.

L. cz. E. 1102/13 (4) (12843 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek Podolskiego Towarzystwa kredytowego i dyskontowego w Podwołoczyskach strony egzekwującej odbędzie się dnia 10 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 5 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realnościk s. gr. gm Sorocko:
a) lwh. 1721 plac z budynkami i ogród,
b) lwh. 1722 rola,
c) lwh. 421 rola.
Wartość szacunkowa:
ad a) 2600 kor.
ad b) 4600 kor.
ad c) 700 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1733 kor. 32 hal.
ad b) 3066 kor. 66 hal.
ad c) 466 kor. 66 hal.

Do realności lwh. 1721 ks. gr. Sorocko należą następujące przynależności: drzewa owocowe, o zacowane na 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tut., w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 943/13 (7) (12752 3—3)

Strona zobowiązana Marya Szaran w Rozdole.

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Antoniego Kostyrki s. Leona strony egzekwującej odbędzie się dnia 1 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności ks. gr. Rozdół lwh. 1026.

Wartość szacunkowa 1900 kor.

Najniższa oferta 1286 koron 32 hal.

Do realności lwh. 1026 ks. gr. Rozdół należą następujące przynależności: 6 drzew rosnących na pbud. 366 i 23 metr. parkanu na tejże parceli bud. oraz 40 sztuk drzew na pgr. 314.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1557/13 (3) (12653 3—3)

Edykt.

Dnia 22 września 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya całej realności lwh. 313 gm. Pisarzowa objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 3504 kor. 78 hal.

Najniższa oferta wynosi 2336 kor. 52 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. 502/12 (18) (12662 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Rafaela Günsberga strony egzekwującej odbędzie się dnia 22 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II. licytacya realności ks. gr. gm. Czerteż lwh. 701 w gruntach i budynkach.

Wartość szacunkowa 4250 kor.

Najniższa oferta 2833 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 393/13 (9) (12705 3—3)

Edykt.

Dnia 26 września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie biuro Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 58 gm. Łodygowice, składającej się z gospodarstwa wiejskiego, tj. domu z drzewa i gruntu 1 h. 34 ar. 20 m.

Cena szacunkowa wynosi 2865 koron 64 hal.

Najniższa oferta wynosi 2865 koron 64 hal.

Wszelkie dokumenta odnoszące się do powyższej sprzedaży przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 443/13 (6) (12750 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Wietschmera, kupca w Dukli, zastąpionego przez adw. dr. Witolda Müllera z Dukli, odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. II. w Lutowiskach licytacya real. lwh. 48 ks. gr. Żurawin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 8830 kor.

Najniższa cena wynosi 5887 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Lutowiska, dnia 16 września 1913.

(12783 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Poniedziałek, dnia 22 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, obrazy, maszyna Singera, ubrania, korale;

Wtorek dnia 23 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, aparat do piwa;

Środa dnia 24 września 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, fortepian;

Czwartek, dnia 25 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, automobil.

Piątek, dnia 26 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, kasa fortepian.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek dnia 22 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
a) przy ul. Serbskiej 2 i ul. Ruska 10 — kołdry, koce, kapy, materace etc., lady, szafy sklepowe, lustra, zegar;
b) ul. św. Marcina 22 — konie i wóz;
c) o godzinie 10 przed południem pl. Gołuchowskich 2 — kasa, lada, krzesła, szklanki, wędliny, etc.:

Wtorek dnia 23 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
ul. Żółkiewska 95 — deski, warsztaty stolarskie;

Środa 24 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
a) ul. Pańska 11 — różne lampy, motory i przyrządy elektryczne;
b) ul. Szpitalna 2 i ul. Łukasińskiego 4 — różne napoje, beczki, kasa, gramofon, urządzenie domowe etc.;
c) ul. Ostrarowska 35 — koń i wóz;

Czwartek, dnia 25 września 1913 o godzinie 9 przed południem:
a) ul. Panieńska 9 — towary żelazne;
b) ul. Sadownicka 66 — kotły miedziane, i koń;
c) pl. św. Antoniego — koń i wózek;
d) ul. Karaicka 11 — mąka, klacz i wóz;

Piątek, dnia 26 września 1913 o godz. 9 przed południem:
a) Pasieki halickie — kamień;
b) ul. Krzywa (na budowie) deski i słupy;
c) ul. Sokoła 3 — szyldy;
d) ul. Kaźmierzowska 31 — rury, maszyny, żelazo etc.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.
Lwów, dnia 18 września 1913.

L. cz. E. 1688/13 (12840)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. V odbędzie się licytacya realności lwh. 121 ks. gr. Podusilna.

Wartość szacunkowa 1783 kor.

Najniższa oferta 1188 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 24 sierpnia 1913.

L. cz. E. 848 13 (12917)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Strzępka i Grzegorza Strzępka, odbędzie się dnia 2 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 33 gm. kat. Grodzisko.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4600 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 3067 kor. 24 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1682/13 (3) (12893)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Altera Hochmana w Kałuszu odbędzie się dnia 6 października 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr 2 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 44 ks. gr. gm. Dobrowlany pastwisko, rola i łąką o powierzchni 772 s² w niwie „Wielki Łuh“,

lwh. 394 ks. gr. gm. Dobrowlany rola i pastwisko o powierzchni 1843 s² w niwie „Jachnówka“.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 725 kor.,

ad 2. 2010 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 483 kor. 32 hal,

ad 2. 1340 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. E. 5337/13 (12889)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Schaji Auster, odbędzie się dnia 6 października 1913 o godz. 12 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 638 ks. gr. Maryampol składającej się z pglk. 3819/2 rolę stanowiącej.

Wartość szacunkowa 500 kor.

Najniższa oferta 333 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 7545/12 (4) (12898)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Weitrauba w Kałuszu odbędzie się dnia 7 października 1913, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 1/2 425 ks. gr. gm. Nowica chałupa z ogrodem o powierzchni 72 m²,

lwh 1700 ks. gr. gm. Nowica ogród ze sadem o powierzchni 9 ar. 88 m² koło potoku „Urów“.

Wartość szacunkowa:

ad 1. 275 kor.,

ad 2. 800 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. 183 kor. 32 hal.,

ad 2. 560 kor.

Do realności lwh. 1700 ks. gr. gminy Nowica należą następujące przynależności: drzewostan oszacowany na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 10 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1849 13 (12830)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Spirydyona Punickiego i Karoliny Żywickiej odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 9·30 przedpołudniem w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/4 części realności ks. gr. Załukiew lwh. 1411, składającej się z pglk. 1052 stanowiąca rolę.

Wartość szacunkowa 450 kor.

Najniższa oferta 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. V. 1157 12 (13) (12886 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Zakładu Kredytowego, stowarzyszenia zarej strowanego z ograniczoną poręką w Drohobyczu odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 79 na zasadzie warunków. z tą zmianą, że wadyum wynosić ma kwotę 405 kor. 98 hal., a najniższa oferta 2029 kor. 91 hal. — licytacya następujących realności: 1/2 objętej lwh 97 ks. gr. Drohobycz-Zawieżna parc. budow. 1616/1, 1616/2, 1616/3 razem z budynkami, wartość szacunkowa 3953 kor. 07 hal., najniższa oferta 2029 kor. 91 hal. Do połowy realności lwh. 497 ks. gr gm. Drohobycz-Zawieżna należą następujące przynależności:

1) 1/2 z 43 50 mtr. sztachet lakierowanych o słupach dębowych, ryglach i łatach z drzewa miękkiego, o jednej bramie wjazdowej i dwu furtkach, wysokości 1·25 metrów, wartości 65 kor. 25 hal.,

2) 1/2 z 26 m. urządzenia z desek, słupów i rygli z drzewa miękkiego o wysokośc 1·30 m trów, wartości 19 kor. 50 hal., 1/2 drzewa jasionowego, wartości 2 kor., kanał wartości w połowie 20 kor., czyli łącznie oszacowano na 106 kor. 75 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Kwotę dalszą oznacza się na 22 kor. 20 hal.

Warunki odnośnych ruchomości przeglądać można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 14 września 1913.

L. cz. E. 1260/13 (1) (12907 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności, obj. lwh. 384, gm. Podwołoczyska, składającej się z p. bud. l. kat. 306/1, o obszarze 196 m.², na której znajduje się dom murowany o 3 pokojach i 2 kuchniach, oraz budynku ubocznego, w którym mieści się skład mebli.

Nieruchomość powyższa wystawione na licytacyę jest ocenioną na ośm tysięcy koron.

Najniższa cena wynosi cztery tysięcy koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny. i katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. E. VII. 602 13 (4) (12819)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 października 1913, o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 171, 176 i 3/6 części lwh. 23 gm. Janowice.

Nieruchomości powyższe oceniono:

a) lwh. 171 na 703 kor. 11 hal.,

b) lwh 176 na 361 kor. 35 hal.,

c) lwh. 23 na 1244 kor. 74 hal.

Najniższa oferta wynosi odnośnie do wszystkich realności kwotę 1539 kor. 46 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 8513/13 (5) (12897)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Schabsy Tanne w Landestreu, odbędzie się dnia 6 października 1913 o godzinie 9-tej przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gminy Chocień lwh. 1103, gospodarstwo z domem i ogrodem, 20 ar. 29 m.²

Wartość szacunkowa 3240 kor.

Najniższa oferta 2226 kor. 67 hal.

Do realności lwh. 1103 ks. gr. gminy kat. Chocień należą następujące przynależności: drzewostan, sad, oszacowane na 100 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. E. 668/13 (6) (12887)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Willnera w Sędziszowie odbędzie się dnia 8-go października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh 100 gminy Stępina składającej się z budynków i gruntów w obszarze 2 morgi 694 sążni kw, wraz z przynależnościami, składającemi się z brogu i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2171 koron łącznie z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 1447 kor. 33 halerzy.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1157 13 (5) (12828)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Schewy Brust w Dukli, odbędzie się dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya połowy realności lwh. 58 ks. gr. Dukla połowa budynku częścią murowanych częścią drewnianych wraz z parcelą budowlaną i gruntem.

Wartość szacunkowa 2045 kor.

Najniższa oferta 1022 kor. 50 hal.

Do realności lwh. 58 ks. gr. Dukla należą następujące przynależności: szopa drewniana, dwa wychodki i 2 drzewa jasionowe (w połowie) oszacowane na 95 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. VII. 1521/13 (4) (12818)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 54 gm. Szczepanowice.

Nieruchomość powyższa oceniona została na 256 kor.

Najniższa oferta wynosi 170 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 17 sierpnia 1913.

L. cz. E. 856, 1227 i 2475/13 (12876)

Edykt.

Dnia 20 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya całych realności:

a) lwh. 1866 gm. Borszczów,

b) lwh. 1127 gm. Borszczów,

c) lwh. 81 gm, Kozaczyzna ocenionych

ad a) na 3000 kor.,

ad b) na 5000 kor.,

ad c) na 2210 kor.,

Najniższe ceny, niżej których sprzedaż nie nastąpi, wynoszą:

ad a) 2000 kor.,

ad b) 3333 kor. 33hal.,

ad c) 1540 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 25, oddz. VI.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Borszczów, dnia 16 września 1913.

L. cz E. VII. 1545/13 (6) (12817)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 października 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym wbiurze Nr. 4, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 101 gm Krzyż.

Nieruchomość powyższa oceniona została na 3032 kor. 81 hal.

Najniższa oferta wynosi 2021 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 18 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1329/13 (4) (12908 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 października 1913 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 388 gm. Podwołoczyska, składającej się z p. bud. l.kat. 310 o obszarze 484 m², na której znajduje się dom mieszkalny murowany o 7 pokojach i 3 kuchniach, tudzież budynek uboczny i wychodki wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i jednego drzewa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na dziesięć tysięcy koron, przynależności zaś na siedmnaście koron 50 hal.

Najniższa cena wynosi słownie pięć tysięcy ośm koron 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. E. 755/13 (12446)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności lwh. 21 i 557 gm Wałruda, wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

a) realność lwh. 21 na 6565 kor.,

b) realność lwh. 557 na 1365 koron 75 hal.. przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4410 kor.,

ad b) 912 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. E. 207/13 (12901)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 września 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 140 gminy Załuże z przynależnościami a to: chatą, stodołą o 1 zasieku i poddaszu drewnianych słomą krytych,

2. realności lwh. 146 gm. Załuże.

Nieruchomości powyższe oceniono a to:

ad 1. realność 2765 kor.,

ad 2. realność 345 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. realność 1843 kor. 34 hal.,

ad 2. realność 163 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumen-

ty przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 13 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2055/13 (12872 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya:

realności lwh. 46, t. j. domu murowanego i drewnianego i

2/4 części realności lwh. 417 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

1. realność lwh. 46 na 15.000 kor.,
2. połowa realności lwh. 417 na 50 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 7500 kor.,
ad 2. 25 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 6 września 1913.

L. cz. E. 1451 /13 (4) (12909 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 października 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 503 ks. gr. gm. Podwołoczyska, składającej się z p. bud. l. 430/1 i 430/3 o powierzchni 1448 m.², na której znajduje się dom mieszkalny murowany o 5 pokojach, 2 kuchniach, sieni i poddasza oraz 2 magazyny i komora.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na dwanaście tysięcy koron.

Najniższa cena wynosi sześć tysięcy koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 24 sierpnia 1913.

L. cz. E. 916/13 (5) (12842)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Goldy Klepner w Pruchniku odbędzie się dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze rozpraw karnych licytacya realności lwh. 61 gm. Wola węgierska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1846 kor. 4 hal., z czego dożywocie 260 kor.

Najniższa cena wynosi na 1057 kor. 36 hal. już po odciągnięciu dożywocia 260 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. S d powiatowy, Oddział III.

Pruch , dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1)/13 (5) (12906 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Ehrlicha w Bogdanówce odbędzie się 6 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 569 ks. gr. gm. kat. Podwołoczyska, składającej się z p. bud. lkat. 109/2, 109/3, 109/4, 109/8, 111/1 o łącznej powierzchni 167 m.², na których znajduje się 5 sklepów murowanych oraz budynek uboczny.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na trzydzieści siedm tysięcy sześćdziesiąt dziewięć koron 77 hal.

Najniższa cena wynosi ośmnaście tysięcy pięćset trzydzieści cztery koron 89 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 24 sierpnia 1913.

L. cz. E 4791/12 (9) (12896)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Barona, kupca w Kałuszu, odbędzie się dnia 6 października 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

ks. gr. gm. Tużyłów lwh. pg. 967/12, pastwisko w niwie „Bukowina“,

ks. gr. gm Tużyłów lwh. 1149, pastwisko,

ks. gr. gm. Tużyłów lwh. 1065, rola, łąka.

Wartość szacunkowa:

1900 kor.,
510 kor.,
6450 kor.

Najniższa oferta:

1266 kor. 66 hal.,
340 kor.,
4366 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1552/13 (3) (12894)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Naftalemu Zarwanitzeowi w Mysłowie odbędzie się dnia 6 października 1913, o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. Rypianka lwh. 87, dom mieszkalny, stajnia, kuźnia i szopa, młyn wiejski z młynówką ogród, rola i pastwisko, położone nad rzeką „Łukwa“.

Wartość szacunkowa 14.360 kor.

Najniższa oferta 9573 kor 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 7 sierpnia 1913.

L. 6775. (12921)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W drodze publicznej rozprawy ofertowej oddane będzie w przedsiębiorstwo wykonanie robót adaptacyjnych i dobudowy do budynku sądowego w Bóbrce.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających wynosi 54.114 kor. 47 hal.

Oferty należy wnosić do dnia 10 października 1913 godz. 10 przed południem do biura c. k. zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości we Lwowie ul. Bourlarda 2 III. p. na ręce c. k. Radcy ministeryalnego Franciszka Skowrona. Bezpośrednio po upływie tego terminu nastąpi tamże otwarcie ofert, przyczem oferenci mogą być obecni.

Do ofert dołączone być ma poświadczenie Dyrekcyi urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa we Lwowie o złożonem wadyum w okrągłej kwocie 3000 kor.

Bliższych wyjaśnień co do budowy zasięgnąć można w biurze c k. zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości, gdzie do użytku oferentów złożone są: warunki konkurencyjne, formularze ofert, plany, warunki, opis budowy, sumaryczny wykaz robót i t. d

Z c. k. zwierzchnego Kierownictwa budowli zarządu sprawiedliwości.

Lwów, dnia 22 września 1913.

C. k. Radca ministeryalny

Skowron w. r.

L. cz. E. 2201/13 (12832)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Sokołowskiego strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacya realności ks. gr. Pukasowce lwh. 396, składającej się z pbk. 131, na której stoi chata kurna, stajnia, obróg i stodoła, tudzież z pglk 1241/2 i 1242/2, stanowiąca rolę i łąkę.

Wartość szacunkowa 1410 kor.

Najniższa oferta 1030 kor.

Do realności lwh. 396 ks. gr. Pukasowce należą następujące przynależności, a to: płot, tudzież rosnące na pglk. 1241/2 i 1242/2 kapusta, kartofle, pszenica, jęczmień i proso, oszacowane na 135 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2409/13 (12831)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Scheinera odbędzie się dnia 14 października 1913 o godz. 9 30 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacya połowy realności ks. gr. Kołodziejów lwh. 511, składającej się z roli i pastwiska.

Wartość szacunkowa: 315 kor.

Najniższa oferta: 210 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 255 13 (6) (12834)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i oszczędność“ w Jordanowie, zastąpionego przez pełnomocnika p. dr. Wiktora Kutrzebę, adwokata w Jordanowie, odbędzie się dnia 9 października 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya:

a) 4/8 części realności lwh. 22,
b) 1/8 części realności lwh. 23,
c) 1/8 części realności lwh. 25,
d) 1/16 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. Naprawa objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) na 359 kor. 34 hal.,
b) na 27 kor. 96 hal.,
c) na 47 kor. 50 hal.,
d) na 309 kor. 6 hal.;
razem na 743 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 239 kor. 56 hal.,
ad b) 18 kor. 64 hal.,
ad c) 31 kor. 67 hal.,
ad d) 206 kor. 4 hal.;
razem 495 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. V. 2045/13 (6) (12895)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, przez i do rąk p. adwokata dr. J. Wiesenberga w Kałuszu odbędzie się dnia 13 października 1913, o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) ks. gr. gm. Zawój lwh. 492, gospodarstwo wiejskie z chatą mieszkalną i budynkami gospodarskimi z ogrodem i polem,

b) ks. gr. gm. Zawój lwh. 336, łąka i pastwisko w niwie „Bani Potok“,

c) ks. gr. gm. Zawój lwh. 406, rola i łąka w niwie „Ogrody“.

Wartość szacunkowa:

a) 3490 kor.,
b) 2000 kor.,
c) 300 kor.

Najniższa cena wynosi:

a) 2326 kor. 66 hal.,
b) 1333 kor. 32 hal.,
c) 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 14 sierpnia 1913

L. cz. E. 1597/12/15 (12458 1—3)

Edykt.

Dnia 3 października 1913 o godzinie 9 przed południem w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 316, 1216 gm. Żywiec, t. j. dom 1-piętrowy murowany, nadto magazyn, warsztat, kuźnia, szopa i szopka.

b) całej realności lwh. 1622 gminy Żywiec, t. j. plac budowlany ze stodołą drewnianą o murowanych filarach.

Wartość szacunkowa realności:

ad a) wynosi 41.505 kor.,
ad b) wynosi 2757 kor.

Najniższa oferta:

ad a) wynosi 20.752 koron 50 hal.,
ad b) 1378 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne odnoszące się do powyższej licytacyi można przejrzeć w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żywiec, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. E. VII. 1831/13 (5) (12874)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1913, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4, sądu niżej wymienionego licytacya realności lwh. 189 i 199 gminy Błonie.

Nieruchomości powyższe ocenione zostały na:

a) realność 189 na 1900 kor.,
b) realność 199 na 975 kor.

Najniższa oferta wynosi do lwh 189 kwotę 844 kor. 66 hal., zaś co do lwh. 199 kwotę 650 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział VII.

Tarnów, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. 319/13 (6) (12833)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gracza, gospodarza ze Skawy, zastąpionego przez pełnomocnika p. dr. Józefa Mieroszewskiego, adwokata w Jordanowie, odbędzie się dnia 9 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya:

a) 9/40 części realności lwh. 39,
b) 3/20 części realności lwh 440,

c) 9/160 części realności lwh. 442 ks. gr. gm. Skawa objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

a na 452 kor. 88 hal.,
b) na 4 kor. 50 hal.,
c) na 636 kor. 48 hal. — razem na 1093 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 301 kor. 92 hal.,
ad b) 3 kor.,
ad c) 424 kor. 32 hal. — razem 729 kor. 24 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jordanów, dnia 31 sierpnia 1913.

L. cz. E. 4226/12 (19) (12870)

Zobowiązany Mikołaj Cholewka i Roza'ia z Przyszlaków Cholewka w Wilczy.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w Przemyślu zastąpionej przez adw. dr. Dobrzańskiego odbędzie się dnia 13 października 1913 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Przemyślu licytacya obj. lwh. 205 ks. gr. gm. Wilcza realności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8092 kor.

Najniższa cena wynosi 5394 koron, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skuskn.

Warunki licytacyjne, poprzednio za twierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycielowi kwotę 6 kor. 30 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1029/13 (7) (12839)

Edykt.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku odbędzie się dnia 9 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya realności:

1. 2/8 części lwh. 217 ocenionych na 2016 kor. 50 hal.,
2. 2/48 części lwh. 362 ocenionych na 56 kor. 25 hal.,
3. 10/60 części lwh. 363 ocenionych na 363 kor. 53 hal.,
4. 1/4 części lwh. 374 ocenionej na 432 kor. 50 hal. gm. Nowosielec.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1. 1346 kor. 72 hal.,
ad 2. 37 kor. 50 hal.,
ad 3. 242 kor. 34 hal.,
ad 4. 288 kor. 34 hal.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 30 sierpnia 1913.

L. 20.517 (12847 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje pierwszą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata, t. j. na rok 1914, 1915 i 1916 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1914 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1915 względnie i rok 1916 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym), tudzież w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu Grybów na czas od 20 października do 31 grudnia 1913, w okręgu Limanowa na czas od 24 października do 31 grudnia 1913, w okręgu Muszyna na czas od 26 października do 31 grudnia 1913 względnie na lata 1914 i 1915 bezwarunkowo lub warunkowo z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na rok 1915

na dzień 7 października 1913 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę, t. j. do dnia 6 października 1913 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadaże nie będą przyjmowane.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacyach dołączone być mają spisy tych obligacyi w 3 egzemplarzach na przepisanym formularzu (reskr. minist. z 17 lipca 1903 L. 1067 Nr. 111 Dz. roz. sk.).

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania K.	Cena wywołania h.	Uwaga
1	Krościenko	wino	C	3516	—	Według § 2 ust. kraj. z 7 lipca 1909 (Nr. 102 Dz. u. k.) obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i na prawo tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30% ugodzonego czynszu na rzecz kraju.
2	Nowy Sącz	wino	C	6530	—	
3	Biecz	mięso	III.	3854	54	
4	Ciężkowice	mięso	III.	5130	50	
5	Grybów	mięso	III.	6667	77	
6	Krościenko	mięso	III.	6583	75	
7	Limanowa	mięso	III.	6777	77	
8	Muszyna	mięso	III.	6627	18	
9	Grybów	mięso	III.	1333	35	za czas od 20 października do 31 grudnia 1913
10	Limanowa	mięso	III.	1281	26	za czas od 24 października do 31 grudnia 1913
11	Muszyna	mięso	III.	1216	45	za czas od 26 października do 31 grudnia 1913

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 16 września 1913.

L. cz. E. 58/13 (12645)

Dnia 1 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya 8/28 części realności lwh 78 ks. gr. gm. kat. Dobromil, składającej się z jednej parceli budowlanej i domu.

Cena szacunkowa 2641 kor.
Najniższa oferta 1320 kor. kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 132 13 (6) (12957)

Na wniosek strony egzekwującej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 22 października 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności ks. gr. tab. c. k. sądu kraj. w Krakowie wyk. hip. l. 138. Oznaczenie realności: dobra tab. Rząka.

Wartość szacunkowa 99.346 kor. 61 hal., przynależności 1097 kor. razem 100.443 kor. 61 hal.

Najniższa oferta 66.962 kor. 40 hal.

Do realności tej należą następujące przynależności narzędzia rolnicze i parkan oszacowane na 1097 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. IV. 1852/12 (46) (12640 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej, odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122, relicytacya realności lwh. 684 ks. gr. gm. Nowy Sącz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 54.515 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 27.257 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1127/13 (5) (12663 1—3)

Edykt.

Dnia 2 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut. odbędzie się licytacya:

2/9 cz. realności lwh. 546.
2/57 cz. realności lwh. 475, 1312.
1/4 cz. realności lwh. 539, 707, 796, 31/1993 cz. realności lwh. 541.
4/27 cz. realności lwh: 543, 544, 1159, 94/9197 cz. realności lwh. 545 gminy Przyborów.

Cena szacunkowa wynosi wszystkich realności 1344 kor. 55 hal.

Najniższa oferta 895 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i wszelkie dokumenta są do oglądnięcia w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1107/13 (12448)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya realności lwh. 40 gm. Radłów wraz z przynależnościami składającemi się z ogrodzenia i drzewek.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.079 kor., przynależności zaś na 71 kor.

Najniższa cena wynosi 5075 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta przeglądać może każdy w sądzie tutejszym w biurze nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1988 13 (4) (12639)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, przez adwokata dr Schätzla w Brzeżanach, odbędzie się dnia 7 października 1913 o godz. 9 przed południem w biurze nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności gm. Brzeżany, a to:

1. lwh. 508 całej realności, składającej się z p. bud. 280 2, pgrt. 119 ogrodu i pbud. 280/2, która jest ogrodem o łącznej przestrzeni 4 ar.,

2. lwh. 603, cała realność, składająca się z dwóch domów parterowych, piwnicy, stajni, kurnika i ogrodu o łącznej przestrzeni 15·80 ar.

Wartość szacunkowa:
ad 1. 2400 kor.,
ad 2. 15.135 kor. 90 hal.

Najniższa oferta:
ad 1. 1200 kor.,
ad 2. 7686 kor. 95 hal.

Do realności lwh. 603 ks. gr. gminy Brzeżany należą następujące przynależności: 60 mtr. sztachet, oszacowane na 120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 10 czerwca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 361/13 (12737 2—3)

Edykt.

Przeciw Ryfce Rothstein, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Józefa Araka i Chanę Kraushar pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kurandkę ustanawia się p. adwokata dr. Bernarda Bergera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 21 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 715/13 (12877)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Zadwornych Cząstkiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Cieszanowie przez małol. Michała, Maryę i Franciszkę Zadwornych, oraz małol. Stanisława, Michała i Rozalię Pryjma, zastąp. przez ojca i opiekuna Jana Zadwornego, Franciszkę z Pryjmów Pereśluchę, Rozalię z Pryjmów Kowal, Rozalię z Zadwornych Sitarz, Macieja Zadwornego, rolników w Niemstowie, i Agnieszkę Mazurek, rolniczkę w Folwarkach nowosielskich, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 122 ks. gr. gm. Niemstów w drodze działu fizycznego.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 września 1913, o godz. 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Zadwornych Cząstkiewicz ustanawia się p. dr. Henryka Loebla, adwokata kraj. w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Cieszanów, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. C. II. 339/13 (1) (12761)

Edykt.

Przeciw Esterze Ringelheim i Rojsie Ringelheim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Dawida Ringelheima w Manasterzu pozew o 438 kor. 10 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 17 września 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie tut.

Celem strzeżenia praw Estery Ringelheim i Rojsy Ringelheim ustanawia się p. dr. Jarosiewicza, adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwane w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 6 września 1913.

L. XVII. 7815/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 13. do 20. września 1913.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Turzanowice (1 zagr.);
	Bohorodczany	Bohorodczany Stare (1 zagr.);
	Brzeżany	Litiatyn ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Zabłotówka (1 zagr.);
	Drohobycz	Truskawiec (1 zagr.);
	Jasło	Pielgrzymka (1 zagr.);
	Łańcut	Krzemienica (1 zagr.);
	Lwów	Wołków ob. dw. (1 zagr.), Zuchorzyce (1 zagr.);
	Podhajce	Rudniki (1 zagr.);
	Przemyśl	Bolestraszyce (1 zagr.);
	Przeworsk	Markowa (1 zagr.);
	Radziechów	Bordulaki (1 zagr.), Stanisławczyk (1 zagr.);
	Rohatyn	Bursztyn (1 zagr.);
	Rzeszów	Terliczka (1 zagr.);
	Skole	Synowódzko Wyżne (1 zagr.), Tuchla (1 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (1 zagr.), Popielniki (1 zagr.), Tuława (1 zagr.);
	Stanisławów	Ostrów ob. dw. (1 zagr.), Uzin ob. dw. (1 zagr.);
	Stryj	Dzieduszyce Małe (2 zagr.), Dzieduszyce Wielkie (1 zagr.), Stryhańce ob. dw. (1 pastw.);
	Tarnopol	Czołhańszczyzna (1 zagr.), Ludwikówka ob. dw. (1 pastw.);
	Tarnów	Uniszowa ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Ostrynia (1 zagr.);
	Turka	Jabłonów (1 zagr.), Matków (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Nyrków ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Łozówka (1 zagr.);
	Złoczów	Trędowacz (1 zagr.);
Szelestnica	Bóbrka	Wierzbica (1 zagr.);
	Jasło	Pielgrzymka (2 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Nahorce (1 zagr.);
	Śniatyn	Drahasymów (1 zagr.);
	Turka	Matków (1 zagr.);
Nosacizna	Buczacz	Dobropole (1 zagr.);
	Grybów	Lipnica Wielka ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Orelec ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Zamarstynów (2 zagr.);
	Lwów miasto	I. Dzielnica (1 zagr.);
Świerżb u koni	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.);
	Krosno	Jasionka (1 zagr.);
	Lisko	Moczary (1 zagr.);
	Przemyślany	Biłka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Hanaczów (1 zagr.), Krosienko (1 zagr.), Przemyślany (2 zagr.), Wełków (2 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.), Stanin ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (2 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzeżany	Byszki (2 zagr.), Horodyszcze gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Dąbrowa	Gręboszów (1 zagr.);
	Jarosław	Dąbrowica (1 zagr.), Pawłowa (1 zagr.);
	Kołomyja	Kujdańce (1 zagr.);
	Nadwórna	Zarzecze (1 zagr.);
	Rohatyn	Danilcze (1 zagr.);
	Sokal	Łuczyce (1 zagr.), Tartaków Miasto (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków Wielki; Ostrów (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Burakówka (1 zagr.);
Pomór świń	Bóbrka	Bóbrka (1 zagr.), Bortniki (1 zagr.);
	Brzozów	Domaradz (2 zagr.);
	Cieszanów	Basznia Dolna (4 zagr.), Basznia Górna (8 zagr.), Młodów (10 zagr.), Sieniawka (6 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Obydów (3 zagr.);
	Radziechów	Łopatyn (2 zagr.), Manastyrek ad Ohladów (2 zagr.), Manastyrek ad Stanisławczyk (4 zagr.), Smarzów (2 zagr.), Suszno gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Skole	Tuchla (1 zagr.);
	Sniatyn	Załucze n. Cz. (1 zagr.);
	Sokal	Chłopiatyn (2 zagr.), Sokal (5 zagr.);
	Żółkiew	Koszelów (1 zagr.), Sulimów (1 zagr.);
	Żydaczów	Pczany (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Lipnik (1 zagr.), Straconka (1 zagr.);
	Bochnia	Buczyna (1 zagr.), Grobla (1 zagr.), Jodłówka (1 zagr.), Wiśnicz Mały (3 zagr.);
	Brzesko	Bogumiłowice (1 zagr.), Brzezowiec (1 zagr.), Pojawie (1 zagr.), Tworkowa (4 zagr.);
	Brzeżany	Żołnówka (1 zagr.);
	Chrzanów	Byczyna (1 zagr.), Frywałd (1 zagr.), Pisary (1 zagr.), Trzebionka (1 zagr.), Zalas (2 zagr.);
	Cieszanów	Moszczanica (2 zagr.);
	Dąbrowa	Nieczajna (1 zagr.);
	Gorlice	Grudna Kępska (4 zagr.);
	Grybów	Bogoniowice (1 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokoniecka Wola ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.);
	Jasło	Glinik Niemiecki (2 zagr.), Glinik Polski (1 zagr.), Kłodawa (1 zagr.), Sławęcin (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Płazówka (1 zagr.), Wilcza Wola (7 zagr.);
	Kraków	Dojazdów (1 zagr.), Kocmyrzów (1 zagr.), Modlnica (1 zagr.), Prądnik Czerwony ob. dw. (1 zagr.), Wołowice (1 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Różyca świń	Mościska	Zarzecze (1 zagr.);
	Myślenice	Jawornik (1 zagr.), Kocmyrzów (1 zagr.), Łętownia (1 zagr.), Wysoka (1 zagr.);
	Oświęcim	Ryczów ob. dw. (1 zagr.), Spytkowice (1 zagr.);
	Przemyśl	Mielnów (1 zagr.);
	Przeworsk	Mirocin (2 zagr.);
	Rohatyn	Dubryniów (1 zagr.), Kleszczówna (2 zagr.);
	Skole	Tuchla ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Zboiska (2 zagr.);
	Stanisławów	Maryampol Wieś (1 zagr.), Wołczków (4 zagr.);
	Strzyżów	Glinik Górny (1 zagr.), Twierdza (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Wielowieś (3 zagr.), Żupawa (2 zagr.);
	Tarnów	Ilkowice (1 zagr.), Łukowa (1 zagr.), Mikołajowice (2 zagr.), Rudka (1 zagr.);
	Wieliczka	Kobielnik (1 zagr.), Łyczanka (1 zagr.);
Gruźlica	Lwów	Żydatycze ob. dw. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Podgórze	Piaski Wielkie (6 zagr.);
	Skałat	Bogdanówka (5 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. września 1913.

L. Prez. 2632 (18 P./13) (12785 2—2)

Obwieszczenie.

J. E. Pan Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla czwartej zwyczajnej z dniem 10 listopada 1913, o godz. 9 tej przed południem rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1913 przy c. k. Sądzie obwodowym w Czortkowie przewodniczącym Sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Andrzeja Loreka, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Ignacego Dzerowicza, c. k. radców Sądu krajowego wyższego Włodzimierza Kulczyckiego, Józefa Radzichowskiego i Mieczysława Ignacego Wiszniewskiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Józefa Gailhofera, Jana Smólskiego. Jana Sosenkę, Eustachego Dudrowicza, dr. Łukasza Zenona Rogalskiego, Dyonizego Niementowskiego i Filareta Grabowieńskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Czortków, dnia 17 września 1913.

L. cz. C. I. 573/13 (12890)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Budżakowi Nykoły, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Simona Schächnera pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 września 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Ilka Budzaka Nykoły ustanawia się p. adw. dr. Werbera w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ilka Budżaka Nykoły w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 12 września 1913.

L. VII. a. 5292/2 (12919)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Maurycy Beschloss, aptekarz „Pod Aniołem“ w Lipniku, pow. Biała, wniósł podanie dnia 11 września 1913 do c. k. Namiestnictwa o zezwolenie na utrzymywanie sezonowej filii swej apteki w Bystrej, pow. Biała.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy polityeznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 wrześn a 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. VII. a 5311 (12920)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Mieczysław Gauszer, aptekarz „Pod białym orłem“ w Białej, wniósł podanie dnia 12 września 1913 do c. k. Namiestnictwa o zezwolenie na utrzymywanie sezonowej filii swej apteki w Bystrej, powiat Biała.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub piśemnie przedstawienie do właściwej władzy polityeznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

(12786 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisano na listę adwokatów dnia 13 września 1913 dr. Adama Karola Srokowskiego z siedzibą we Lwowie, dr. Zbigniewa Zygmunta Hrehorowicza z siedzibą w Cieszanowie i dr. Bronisława Karola Sikorskiego z siedzibą w Chodorowie.

Przesiedlił się dr. Aleksander Klaften z Mostów wielkich do Lwowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 19 września 1913.

L. cz. C. I. 341/13 (12933)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Bilińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez nieletnią Katarzynę Dora względnie tejże opiekuna Jacka Żyzaka z Gołogór pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30 września 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Stefana Bilińskiego ustanawia się p. dr. Eidelberga, adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 555/13 (2) (12827)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Kardaszowi, rolnikowi w Ste'niku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Markusa Grauera w Dobromilu pozew o uznanie aktu prawnego za bezskuteczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30-go września 1913, o godz. 11 przed południem, sala rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Szamińskiego w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 9 września 1913.

L. cz. C. VII. 262/13 (3) (12891)

Edykt.

Przeciw Onufremu Ostrowskiemu Wasyla, ostatnio w Serafińcach zamieszkałemu, który wyemigrował do Ameryki, a którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Fedora Potiuka Pawła w Chorostkowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15-go września 1913, a do dalszej rozprawy na 30 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Emanuela Werbera, adwokata w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Horodenka, dnia 15 września 1913.

L. cz. C. I. 357/13 (12955)

Edykt.

Przeciw Kościowi Barabasz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku przez Kunę Vogelfängera ze Złoczowa pozew o zapłatę 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23-go września 1913, o godz. 9 rano, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 22.

Celem strzeżenia praw Kościa Barabasza ustanawia się p. Piotra Kurysia, c. k. notaryusza w Wiśniowczyku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kościa Barabasza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśniowczyk, dnia 5 września 1913.

L. cz C. VII. 623/13 (1) (12916)

Edykt.

Przeciw Bazylemu Pirogowi z Babiniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Lipę Mandla z Rohatyna pozew o 330 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 września 1913, o godz. 9 rano, do tegoż sądu, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnego pozwanego ustanawia się p. dr. Samuela Schaudera, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 15 września 1913.

L. cz. Cw. 4234/13 (2) (12925)

Edykt.

Przeciw Maksymowi Arabskiemu z Zakomarza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Białym Kamieniu pozew o 650 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maksyma Arabskiego ustanawia się p. dr. Halperna, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Arabskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 września 1913

L. cz. C. II. 407/13 (1) (12949)

Edykt.

Przeciw Józefowi Tokarzowi z Grzechyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Józefa Drabnego pozew o zapłatę 111 dolarów czyli 555 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 września 1913, o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Józefa Tokarza ustanawia się p. dr. Zygmunta Zembatego, adwokata w Makowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Maków, dnia 11 września 1913.

L. cz. C. 20/13 (1) (12857)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Bandurka Petra, rolnikowi z Karłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu obwodowego w Kołomyi przez Izyasza Kuglera, kupca w Karłowie, pozew o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy w kwocie 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano pod dniem 11 września 1913 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schorra, adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 11 września 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/13 (1) (10859 1—3)

Edykt konkursowy

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Towarzystwa przemysłowo-handlowego w Łańcucie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. i naczelnika sądu pow Mieczysława Kozaka w Łańcucie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Józefa Borowca w Łańcucie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 4 lipca 1913, o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie, najdalej do dnia 4 sierpnia 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 8 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Łańcucie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. S. 4/13 (12865 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mikołaja Zajączkowskiego, właściciela sklepu korzennego i kupca w Skałacie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu p. Władysława Baldiniego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Jana Czerlunczakiewicza, adwokata w Skałacie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 października 1913, godzina 10 przed poł., w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie, najdalej do dnia 29 października 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 3 listopada 1913, godz. 3 po południu, w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skałacie lub w pobliżu Skałata, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 18 września 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 497/13 Stow. IV. 214 (12625)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 29 lipca 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wulce pełkińskiej, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 13 kwietnia 1913 wybrano: Marcina Gonia ponownie przełożonym zarządu, Wojciecha Hałę, rolnika z Wulki pełkińskiej zastępcą przełożonego w miejsce Wojciecha Czwałgi; zaś Ignacego Czadę i Janasa Kazimierza, rolników z Wulki pełkińskiej członkami zarządu w miejsce Michała Rydzika i Jana Krzeptonia.

Przemyśl, 10 września 1913.

L. cz. Firm. 423/13 Stow. II. 333 (12630)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borysław.

Brzmienie firmy: „Naftowa Spółka robotnicza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Drohobycz, 21 lipca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków, przez prowadzenie na wspólny rachunek przedsiębiorstwa gorniczo-naftowego.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 członków i 2 zastępców. Na zgromadzeniu dnia 21 lipca 1913 członkami dyrekcyi wybrani: 1. p. Stanisław Kułak wiertacz na Wolance, 2. p. Kazimierz Bilicz kierownik warstatów w Borysławiu, 3. p. Franciszek Krzanowski kierownik wiertniczy w Mraźnicy zaś zastępcami zarządców: 4. p. Franciszek Błaż wiertacz w Tustanowicach, 5. Jan Ilków właściciel realności w Tustanowicach.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują dwaj członkowie Dyrekcyi lub jeden członek i jeden zastępca.

Ogłoszenia: ogłoszenia ze strony Towarzystwa wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i ogłaszane będą na tablicach w biurach Towarzystwa.

Udziały członków: 100 kor.

Odpowiedzialność: do dwukrotnej wysokości udziałów.

Dzień wpisu: 23 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Sambor, dnia 2 sierpnia 1913.

Ч. сп. Фірм. 91/13 Стов. II. 166 (12720)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарських.

Дотично зареєстрованої фірми: „Спілка ощадности і позичок в Залучу над Прутом, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“.

Виступлене з заряду:

1. Семена Саповича, яко настоятеля,
2. Данили Кецюка, члена,
3. Дмитра Волощука, члена,

і вибір на їх місце:

1. О. Николая Гоянюка, гр. кат. пароха в Залучу, яко настоятеля,
2. Семена Саповича, яко заступця настоятеля,
3. Івана Волощука господаря в Матіївцях, яко члена заряду.

Дата впису: 14 липня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 14 липня 1913

L. cz. Firm. 1091 Rg. B. 101 (12614)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, Bogdanówka.

Brzmienie firmy: Pierwsza galicyjska Rafinerya spirytusu Towarzystwa akcyjnego młodobolesławska fabryka spirytusu i chemiczna — po niemiecku: Erste galizische Spiritus-Raffinerie der Aktiengesellschaft Jungbunzlauer Spiritus und chemische Fabrik.

Zakład filialny istniejącego zakładu głównego z siedzibą przedtem w Pradze obecnie w Wiedniu pod firmą: Aktiengesellschaft Jungbunzlauer Spiritus und chemische Fabrik.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy.

Forma spółki: spółka opiera się na statutach zatwierdzonych reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 15-go września 1904 L. 40.638.

Czas trwania: nieograniczony.

Wysokość kapitału zakładowego: koron 2,960.000 i składa się z 7400 sztuk pełnowpłaconych akcyi po 200 złr. względnie 400 kor. — Kapitał ten podwyższony być może uchwałą Rady zawiadowczej na 4,000.000 kor. względnie uchwałą Walnego zgromadzenia na 5,000.000 kor. Uchwała ta jednak wymaga państwowego zatwierdzenia.

Uprawniona do zastępstwa jest Rada zawiadowcza, składająca się najmniej z 5 a najwyżej z 12 członków.

Rada zawiadowcza: Emil Lederer, August Lederer, Ernest Hamburger, kupcy we Wiedniu, Jan baron Habrda, em. prezydent c. k. Dyrekcyi policyi we Wiedniu, dr. Bernard Tenner, adwokat krajowy we Lwowie.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem lub wydrukowanem kładą swe podpisy dwaj członkowie Rady zawiadowczej zbiorowo, lub jeden członek Rady zawiadowczej łącznie z prokurzystą, ten ostatni z dodatkiem wskazującym prokurę.

Prokurę udzielono: Ferdynandowi Calm, Antoniemu Marsch i Rudolfowi Deutsch, urzędnikom Towarzystwa we Wiedniu.

Ogłoszenia nastąpią: w „Wiener Zeitung“ i w „Gazecie Lwowskiej“.

Dzień wpisu: 15 lipca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. Firm. 675/13 Stow. II. 247 (12589)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na zwyczajnem walnem zebraniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Krasnem“ koło Grzymałowa, stow. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ dnia 25 maja 1913 w miejsce Zygmunta Trembickiego, który ustąpił wskutek przesiedlenia, — wybrano członkiem zarządu Mikołaja Szwigota, rolnika w Krasnem.

C. k. Sąd obwodowy. jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 170/13 Poj. I. 180 (12433)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego dawnego dla firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Stary Sącz.

Brzmienie firmy: Mojżesz Holländer w Starym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa tartaków w Łabowej, Nawojowej i Starej wsi.

Wskutek śmierci właściciela.

Data wpisu: 28 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 292/13 poj. I. 103 (12432)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego dawnego dla firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Jakób Horowitz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel sukna.

Wskutek zaniechania prowadzenia.

Data wpisu: 28 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 czerwca 1913.

Ч. сп. Фірм. 225/13 Стов. II. 28 (12524)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарібкових і господарських.

Дотично фірми: „Спілка ощадности і позичок в Пилипах, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“.

Виступлене члена заряду Василя Чорней і вибір Петра Маланюка членом заряду.

Дата впису: 31 липня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 30 липня 1913.

L. cz. Firm. 103/13 Stow. I. 541 (12360)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brzeżany.

Brzmienie firmy: Kasa kredytowa „Jedność“ w Brzeżanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: dr. Henryk Malsburg.

2. Członek dyrekcyi wybrany: Alfred Hillbricht.

Dzień wpisu: 4 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 26 maja 1913.

L. cz. Firm. 235/13 Rg. A. 153 (12119)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Do rejestru handlowego oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Biała

Brzmienie firmy: D. Feiner junior.

Przedmiot przedsiębiorstwa: sklep korzenny.

Właściciel (I.): Dawid Feiner junior, kupiec w Białej.

Podpis firmy: właściciel wpisze własnoręcznie: „D. Feiner junior“.

Dzień wpisu: 24 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. Frm. 367/13 Stow. VI. 94 (12626)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 8 czerwca 1913 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Tamanowicach“, że na walnem zgromadzeniu członków, odbytem 20 kwietnia 1914 wybrano:

1. Jana Szajdę, gospodarza w Tamanowicach przełożonym zarządu,

2. Karolinę Rawicką, nauczycielkę w Tamanowicach zastępczynią przełożonego zarządu,

3. Michała Rosołowskiego członkiem zarządu i

4. Teodora Michaliszyna członkiem zarządu. w miejsce ustępujących, ks. Zygmunta Szymczakowskiego i Michała Rosołowskiego.

Przemyśl, 10 września 1913.

Konkursa.

L. 1168 (12793 2—2)
Gmina Frysztak rozpisuje konkurs na posadę weterynarza od 1 października 1913 z płacą roczną 480 koron z warunkiem, że ma mieszkać we Frysztaku i że posadę tą nadaje się prowizorycznie na rok.

Podania można wnosić do 30 września 1913.

Burmistrz:
Marcinkowski.

L. 122.984/II. (12712 3—3)
Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szczepanowie z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 28 września b. r.

Lwów, dnia 13 września 1913.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

L. 124.165/II. (12711 3—3)
Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Chochołowie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 1260 kor. rocznie na służącego;

2. w Iwanówce obok Trembowli z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 630 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 25 września b. r.

Lwów, dnia 16 września 1913.

C. k. Prezydent:
Wopaterni.

Kuratele.

L. cz. P. 274/13 (1) (12635)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Bojanowskiego w Dryszkowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Henryka Jagoszewskiego, nauczyciela ludowego w Brzeżanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. P. 53/12 (6) (12510 1—3)
Edykt.

Michała Prystasza po Fediu uznano tus. uchwałą z dnia 5 kwietnia 1912 L. cz. P. 53/12 (6) za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Petra Wolara po Fediu, rolnika w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.

Lutowiska, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. P. XVI. 218/12 (3) (12494)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jurka Popadyna w Hubiczach.

Kuratorem jego ustanowiono Jacia Flunta Senyszyn w Hubiczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Drohobycz, dnia 4 czerwca 1913.

L. cz. L. 12/13 (5) (12685)
Edykt.

Za niedołężnego na umyśle uznano Stefana Harbuza w Iwoniczu.

Kuratorem jego ustanowiono Jacka Harbuza w Iwoniczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. P. 4/13 (5) (12693)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Apolonię Pudło w Korczynie.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Pudło w Korczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krosno, dnia 29 kwietnia 1913.

L. cz. P. XVI. 173/12 (2) (12496)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Frimetę Hirschhaut w Borysławiu

Kuratorem jej ustanowiono Judę Leiba Altera w Borysławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. P. IV. 98/13 (7) (12727)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Floryana Wolskiego, c. k. sędziego powiatowego w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Zaczka, c. k. sędziego powiatowego w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. L. VI. 4/13 (12951)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Dmytra Nykoluka w Paryszczach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Halczaka w Paryszczach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. P. XVI. 153/13 (5) (12475)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Oberskiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Laszkiewicza w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. P. XI. 48/11 (4) (12495)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Wasyla Bojko w Gajach wyżnych.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Bojko w Gajach wyżnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 11 czerwca 1912.

L. cz. P. 171/11 (12777)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrynia Borutę syna Iwana w Dźwiniaczu górnym.

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Borutę Pachułycza syna Iwana w Dźwiniaczu górnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. P. 3/13 (3) P. 111/13 (12513)
Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Muszynie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 24 maja 1913 L. cz. Nc. IV. 278/13 zatwierdzenia, kuratelę nad Waniem Dziubińskim w Wierchomli wiel. z powodu stwierdzonego przez sąd stanu jego umysłu, a kuratorem ustanawia Wania Dziubińskiego w Wierchomli wiel.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. P. 67/13 (3) (12934)
Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Niemczyka w Targanicach.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Wojewodzica wójta w Targanicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. P. XVI. 438/11 (3) (12493)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Dublenycz w Schodnicy.

Kuratorem jej ustanowiono Matwija Dublenycza w Schodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. P. 71/13 (13) (12759)
Edykt.

Za marnotrawnych uznano Jana i Karolinę Kuryłów w Siedleczce.

Kuratorem ich ustanowiono Walentego Kuryłę w Siedleczce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. P. 122/13 (12829)
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jakóba Sołodkiego w Łuce małej.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Jabłońskiego w Łuce małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 11 lipca 1913.

L. cz. P. 90/13 (4) (12760)
Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Kunysz w Przeworsku.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Karpińskiego w Przeworsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 29 kwietnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Walne Zgromadzenie

Banku Oszczędnościowego w Krakowie

Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia **6 października 1913 o godz. 5 po południu** w lokalu filii Akcyjnego Banku Związkowego w Krakowie, pl. Maryacki 7.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za r. 1912.
3. Wniosek Rady Nadzorczej na udzielenie absolutoryum Zarządowi.
4. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej i Zarządu.
5. Zmiana statutu.
6. Wnioski i interpelacye Członków.

W razie braku potrzebnego do powzięcia prawomocnych uchwał kompletu, odbędzie się tegoż samego dnia i w tym samym lokalu powtórne Walne Zgromadzenie o godz. 6 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym po myśli § 24 ust. 2 statutu.

Wszystkich Członków Stowarzyszenia zapraszam na powyższe Walne Zgromadzenie.

Prezes Rady Nadzorczej
Józef Jawornicki.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.